

Protokół Nr X/07

**spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 28 czerwca 2007 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku**

Sesji przewodniczył:

**Przewodniczący Rady
Pan Krzysztof Sękielewski**

Sesję rozpoczęto o godz. 12.00, a zakończono o godz. 15.40

Na ogólną ilość 21 radnych udział w sesji wzięło 17 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Nieobecni usprawiedliwieni:

1. Ireneusz Bojanowski
2. Marek Pestka
3. Jan Mania
4. Klemens Kiełpiński

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-------------------------|---|
| 1. Marek Jankowski | - Burmistrz Czerska |
| 2. Jan Gliszczyński | - Zastępca Burmistrza |
| 3. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 4. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 5. Jolanta Nagórska | - Dyrektor MGOPS |
| 6. Zbigniew Nadolski | - Prezes ZUK sp. z o.o. |
| 7. Maciej Janikowski | - Kierownik AZK |
| 8. Sławomir Janicki | - Komendant Komisariatu Policji |
| 9. Andrzej Kuchenbecker | - Komendant M-G OSP |
| 10. Zbigniew Bielawski | - Prezes Zarządu M-G OSP |
| 11. Kazimierz Borowa | - Przewodniczący Walnego
Zgromadzenia Spółdzielni
Inwalidów "Tuchmet" |
| 12. Stanisław Gabryszak | - Przewodniczący Rady Nadzorczej
S.I."Tuchmet" |
| 14. Halina Rostankowska | - Pełnomocnik Zarządu S.I."Tuchmet" |
| 15. Marek Hryniewski | - Radca Prawny S.I."Tuchmet" |

Ponadto w sesji uczestniczyli sołtysi, przewodniczący zarządu osiedli, Kierownicy Ośrodków Kultury, przedstawiciele mediów.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Informacja na temat realizacji inwestycji gminnych.
7. Analiza problemów związanych z porządkiem publicznym i ochroną przeciwpożarową.
8. Informacja na temat funkcjonowania ZUK sp. z o.o. w Czersku.
9. Zajęcie stanowiska w sprawie rozwiązania z radnym stosunku pracy – X/73/07.
10. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) nadania nazw ulicom w miejscowościach Rytel i Wieck – X/74/07,
 - b) zmiany uchwały nr VIII/49/07 w sprawie ustalenia wysokości dofinansowania w 2007 roku kosztów demontażu, transportu i unieszkodliwienia pokryć dachowych – X/75/07,
 - c) wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego na wykonanie planów zagospodarowania przestrzennego – X/76/07,
 - d) zmiany uchwały nr V/31/07 w sprawie ustalenia jednostkowej stawki kalkulacyjnej dotacji przedmiotowej na działalność remontową Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku na rok 2007 – X/77/07,
 - e) zmiany budżetu gminy Czersk na 2007 rok – X/78/07,
 - f) przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Czersk na lata 2007- 2013 – X/79/07.
11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
12. Wolne wnioski i informacje.
13. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji

Do pkt. 1.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Krzysztof Sękielewski. Powitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski nadmienił, że porządek obrad został dostarczony radnym wraz zawiadomieniem na dzisiejszą sesję Rady, w związku z czym prosi o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Radna Pani Dorota Ropińska - Panie Przewodniczący, proponuję po punkcie 2, przed przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji, odczytanie w całości protokołu z poprzedniej sesji z dnia 24.05.2007 r.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - a jakie jest uzasadnienie ?

Radna Pani Dorota Ropińska - uzasadnienie jest takie, że zapoznałam się z treścią protokołu i uważam, że niektóre sprawy budzą wątpliwości, zwłaszcza dotyczące podejmowania uchwały

związanej z rozwiązaniem stosunku pracy z Panem Pestką. Proponuję poddanie pod głosowanie, celem odczytania protokołu w całości.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - to może odczytamy ten fragment. Rozumiem, że Pani ma zastrzeżenia do tego fragmentu ?

Radna Pani Dorota Ropińska - są to dwa fragmenty.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - prosiłbym o wskazanie tych fragmentów.

Radna Pani Dorota Ropińska - jeżeli byłoby to możliwe, chciałabym by Rada miała możliwość zauważenia tych nieścisłości.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - Pani Radna, każdy z radnych ma prawo, czy też nawet obowiązek, przeczytać protokół z poprzedniej sesji i jeżeli ma wątpliwości co do któregoś fragmentu, to je zgłasza. Pani zgłosiła wątpliwość co do dwóch fragmentów i one zostaną odczytane. Natomiast jeżeli inny radny ma również wątpliwości, to zgłasza je. Nie widzę konieczności odczytywania całego protokołu, jeżeli nie ma takiej potrzeby.

Radna Pani Dorota Ropińska - rozumiem, że Pan Przewodniczący ocenia, że w tej sytuacji nie ma konieczności odczytywania protokołu ?

Przewodniczący rady Pan Krzysztof Sękielewski - wyciągam wnioski z Pani wypowiedzi. Ma Pani zastrzeżenia co do dwóch fragmentów, tak ?

Radna Pani Dorota Ropińska - tak, dotyczących rozwiązania stosunku pracy z Panem Pestką.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - wobec tego w tym zakresie zostanie to odczytane. O jakiej treści więc ma to być głosowanie?

Radca Prawny Pani Grażyna Ziehlke - złożono wniosek o zmianę porządku obrad sesji, aby dodać po punkcie 2 punkt kolejny sprowadzający się do odczytania, jak to zostało ustalone przed chwilą, tej części protokołu, która dotyczy punktu obrad związanego z uchwałą o wyrażeniu zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy. Zmiana porządku obrad wymaga głosowania.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - chodzi o to, by po odczytaniu fragmentu poprzedniego protokołu, przejść do punktu 3.

Radna Pani Dorota Ropińska - tak.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - może to być uzupełnienie treści punktu 3 - „Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji” po przeczytaniu fragmentów wskazanych przez Panią Radną. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby coś zgłosić w punkcie 2 ? Jeśli nie ma, to w takim razie przegłosujemy.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie wniosek dotyczący zmiany porządku obrad polegający na uzupełnieniu treści punktu 3. W wyniku głosowania Rada przy 15 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” przyjęła nowy porządek obrad.

Do pkt. 3.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - Rada Miejska przyjęła wniosek, więc proszę o dopisanie do punktu 3 tego wniosku. Poproszę, by Pani Radna określiła, które fragmenty odczytać.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski odczytał wskazany fragment.

/ww. fragment protokołu stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - jest to fragment, o który Pani prosiła. Prosiłbym teraz o zastrzeżenia.

Radna Pani Dorota Ropińska - nie jestem pewna, czy Pan Radny Gruźliński wnosił o „odrzućenie” czy wnosił o „głosowanie” - tu jest moja wątpliwość. Druga sprawa dotyczy słów wypowiedzianych przez Pana Sekretarza, że nie podjęliśmy uchwały, to została zdjęta z porządku obrad, tak jakbyśmy w ogóle nad nią nie głosowali. Tu jest moja wątpliwość.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński - Szanowna Rado, to było przejęzyczenie z mojej strony. Chodziło mi o niewyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - radny Lipski zgłosił swoje uwagi dotyczące braku uzasadnienia do tej uchwały. Samo absolutorium nie jest mechanicznym sposobem na odwołanie. Było takie pismo, odczytał je Pan Lipski, wręczył Przewodniczącemu, a ja nie widzę tego w protokole.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - sprawdzimy to. Jest ono w załącznikach, załącznik nr 2. Chodzi o jakiego typu zastrzeżenie?

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - o brak konkretnego uzasadnienia za strony Spółdzielni "Tuchmet". Było tylko absolutorium, a nie jest ono mechanicznym wnioskiem o odwołanie.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - nie było to tylko absolutorium, ponieważ były tam dwie uchwały "Tuchmetu" - była również o odwołanie ze stanowiska Prezesa i ja to przeczytałem na sesji. Tu są załączniki - to jest uchwała nr 5 w sprawie udzielenia absolutorium i uchwała nr 8 w sprawie odwołania Prezesa i ja to odczytałem. Natomiast są tutaj załączniki, więc nie jest tak, że nie ma śladu.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński - Pan Lipski zabierał głos w części wstępnej sesji i na pewno w poprzedzającym fragmencie jest o tym wzmianka.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - Tak jest, dziękuję bardzo Panie WiceBurmistrzu - strona 2, odczytam: "Radny Pan Wiesław Lipski - odczytał oświadczenie w imieniu klubu radnych „Porozumienie i Samorząd. Ww. oświadczenie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.” Jeżeli Państwo chcą, to można to sprawdzić, w protokole jest to odniesienie. Druga kwestia dotycząca wypowiedzi Pana Sekretarza. Prosiłbym Panią Mecenas o wyjaśnienie.

Radca Prawny Pani Grażyna Ziehlke - został Państwu przedłożony projekt uchwały w bardzo ściśle określonym brzmieniu. Z tego co pamiętam: „Rada Miejska uchwała co następuje, wyrazić zgodę na rozwiązanie stosunku pracy itd.”. W takim brzmieniu przedłożony Państwu i odczytany przez Pana Przewodniczącego Rady projekt uchwały nie został przez Państwa podjęty, czyli uchwała w takim brzmieniu nie została przez Radę podjęta. Skoro tak, to jej nie ma. Rada jej nie uchwaliła. A skoro nie ma uchwały, to siłą rzeczy przesuwają się numeracja kolejnych uchwał.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - może się okazać, że będziemy w tej chwili dyskutować nad tym, co jest treścią punktu 9: „Zajęcie stanowiska w sprawie rozwiązania z radnym stosunku pracy”. Ta interpretacja prawna Pani Mecenas jest powodem, dla którego ponownie zajmujemy się tą uchwałą. Ponieważ fizycznie nie ma tej uchwały, bo nie została przez Radę podjęta, w związku z tym Rada nie może przekazać swojego stanowiska pracodawcy - firmie "Tuchmet". Dzisiaj w punkcie 9 będziemy się jeszcze nad tym zastanawiali. Zgodnie z sugestią Pani Mecenas zostały przygotowane dwa projekty uchwał w sprawie wyrażenia zgody i niewyrażenia zgody. W związku z tym istnieje domniemanie, że przy konsekwentnym głosowaniu radnych na pewno jedna z tych uchwał zostanie podjęta i w sposób formalny Rada będzie mogła swoje stanowisko przekazać na piśmie firmie "Tuchmet". Jest to powód, dla którego ten punkt znalazł się w porządku obrad. Jeszcze raz chcę podkreślić że to, iż

poprzednia uchwała wypadła i jej nie ma, jest również wynikiem interpretacji prawnej, którą ja podzieliłem.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - stanowisko na temat odwołania Pana Pestki jest podjęte. Rada nie przyjęła uchwały, z kolei w piśmie do "Tuchmetu" jest „nie podjęła uchwały”. Pani Mecenas, „nie przyjęła” i „nie podjęła” to wg mnie dwie różne kwestie i nie jest tak, że nie podjęła, bo w sumie podjęła. Idąc dalej, przez analogię tej uchwały, należałoby w każdej sprawie przedstawić dwie uchwały, jak jedna nie przejdzie, to druga przejdzie. Nie jestem wprawdzie prawnikiem, ale takie rozumowanie jest nielogiczne. Nigdy nie słyszałem, by w jednej sprawie były dwie uchwały.

Radca Prawny Pani Grażyna Ziehlke - Proszę Państwa, pracodawca zwraca się do Rady, bo ma taki obowiązek, o wyrażenie zgody czy zajęcie stanowiska przez Radę co do rozwiązania stosunku pracy. Ustawodawca nałożył na pracodawcę taki obowiązek i ten z niego się wywiązał. W tej sytuacji zakład pracy, zatrudniający radnego a zamierzający rozwiązać z nim stosunek pracy, oczekuje od Rady wyraźnego stanowiska w tej sprawie, czyli Rada jest zobligowana podjąć uchwałę w tej sprawie - uchwałę o treści „wyrazić zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z radnym”, bądź „odmówić wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym”. Pracodawca ma prawo, a Rada obowiązek, rozstrzygnąć w formie uchwały tę kwestię. Na poprzedniej sesji przedstawiono Państwu jeden projekt uchwały, który nie uzyskał akceptacji Rady - Rada nie podjęła uchwały o brzmieniu „wyrazić zgodę na rozwiązanie stosunku pracy”. Wobec tego ani Przewodniczący Rady, ani nikt nie miał prawa przesłać do pracodawcy uchwały Rady w brzmieniu: „Rada Miejska w Czersku nie wyraża zgody na rozwiązanie stosunku pracy”, ponieważ taki projekt uchwały nigdy Państwu Radnym nie został poddany pod głosowanie. Państwo nie głosowaliście nad projektem uchwały w takim właśnie brzmieniu. Sytuacja jest taka a nie inna dlatego właśnie, że pracodawca ma prawo, a Rada obowiązek, przedstawić bardzo konkretne stanowisko w formie uchwały. Jeżeli chodzi o inne uchwały, których projekt przedkłada Burmistrz pod obrady sesji i oczekuje zgody, a Rada nie wyraża zgody i taka uchwała nie zostaje podjęta, to oczywiście Burmistrz wie, że takiej zgody nie ma. W tym przypadku Spółdzielnia Inwalidów oczekuje od Państwa Radnych uchwały w tej sprawie. Na bazie poprzedniej sesji Przewodniczący Rady nie miał prawa przesłać do Spółdzielni Inwalidów "Tuchmet" w Tucholi uchwały Rady przez siebie podpisanej, w brzmieniu „nie wyrażamy zgody na rozwiązanie stosunku pracy”, bo byłoby to nieprawdą. Takie głosowanie projektu takiej uchwały nie odbyło się.

Radny Pan Czesław Niesiołowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, jest to dość irytujące, czego muszę tu wysłuchiwać. Dochodzi do tego, że jak będziemy głosowali, czy coś jest czarne i przegłosujemy na tak, to będzie musiał być drugi projekt uchwały, czy to co jest czarne, nie jest białe.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - Przepraszam Panie Radny, ale Pan się chyba nie wsłuchiwał w wypowiedź Pani Radcy.

Radny Pan Czesław Niesiołowski - wróć do meritum sprawy. Skoro Rada w sposób jednoznaczny opowiedziała się za tym, żeby nie wyrazić zgody na rozwiązanie stosunku pracy, to jest to oczywiste.

Radca Prawny Pani Grażyna Ziehlke - Panie Przewodniczący, prosiłabym, by wrócić do porządku sesji. W tej chwili rozpatrywana jest kwestia treści porządku obrad sesji poprzedniej, zesłaliśmy na punkt 9.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - na pewno wrócimy do tego w punkcie 9, będziemy o tym dyskutowali. Natomiast wniosek formalny został zgłoszony i fragment został odczytany. Czy jeszcze do punktu 3: „Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji” po przeczytaniu

fragmentu protokołu wskazanego przez Panią Ropińską, czy macie Państwo jeszcze uwagi do tego punktu ?

Radna Pani Dorota Ropińska - jedno pytanie do Pani Mecenas. Gdyby na poprzedniej sesji pojawiły się takie dwie uchwały, jakie mamy w tej chwili przed sobą, czy sprawa byłaby wtedy rozwiązana ?

Radca Prawny Pani Grażyna Ziehlke - tak. W sytuacji, gdyby Rada nie podjęła uchwały wyrażającej zgodę, a Przewodniczący poddałby pod głosowanie kolejny projekt uchwały w innym brzmieniu i jeżeli ten uzyskałby akceptację, to oczywiście sprawa byłaby rozstrzygnięta. Podobnie by się działo, przynajmniej w mojej ocenie, gdyby został przedstawiony Państwu wariantowy projekt uchwały, czyli w projekcie uchwały zostałyby napisane „Rada Miejska uchwała co następuje, wyrazić zgodę / nie wyrazić zgody”. Sytuacja byłaby też klarowniejsza.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski nadmienił, że protokół z ostatniej sesji Rady Miejskiej Nr IX/07 z dnia 24 maja 2007 roku był wyłożony w Biurze Rady, z którego treścią każdy miał możliwość zapoznania się, w związku z czym prosi o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Ponieważ więcej uwag nie wniesiono, wobec czego Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu. W wyniku głosowania Rada przy głosach 10 „za” i 5 „wstrzymujących się” przyjęła protokół.

Do pkt. 4.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności prosi o stanowiska komisji.

Przewodniczący Komisji nie zgłosili uwag do powyższego materiału.

Do pkt. 5.

Interpelacje i zapytania radnych

Radna Pani Dorota Ropińska

- 1/ Prośba w imieniu mieszkańców wsi Żukowo dotycząca rozwiązania ich problemu związanego z zaopatrzeniem w wodę i odbiorem ścieków.
- 2/ Budowa oświetlenia ulicznego w Rytlu przy ul. Wczasowej, Letniskowej i Brzeziny wg projektu opracowanego w 2005 roku.

/ww. interpelacje w załączeniu/.

Radny Pan Zbigniew Gruzliński

- 1/ Usunięcie wyrwy znajdującej się na chodniku za wiaduktem kolejowym, w kierunku ul. Wielewskiej w Czersku /za studzienką/.
- 2/ Zapytanie mieszkańców ul. Spokojnej w Czersku: Kiedy zostanie utwardzona ich ulica płytami Yomb z odzysku ?

Radny Pan Kazimierz Rompkowski

- 1/ Prośba o udzielenie na piśmie odpowiedzi na postawione pytania nt. pobytu delegacji z Gminy Czernik w partnerskim mieście Boizenburg
/ww. interpelacja w załączeniu/.

Radny Pan Kazimierz Pstrąg

- 1/ Zapytanie dotyczące formy wymiany dowodów osobistych przez ludzi starszych i chorych, którzy nie mogą osobiście dopełnić procedury wymiany tego dokumentu.
- 2/ Ustawienie znaku „ograniczenie prędkości” na Osiedlu Nr 2 w Rytle.

Radna Pani Barbara Grzelak

- 1/ Zapytanie: Kiedy będzie uruchomiony odcinek wodociągu wraz z przyłączami w miejscowości Krzyż ?

Radny Pan Stanisław Leszczyński

- 1/ Prośba mieszkańców ul. Wielewskiej w Czerniku dotycząca przycięcia żywoplotu przy tej ulicy.

Radny Pan Krzysztof Reszka

- 1/ Udrożnienie przepustu znajdującego się w Gotelciu (PZD)
- 2/ Usunięcie zapadnięć w kierunku miejscowości Odry.

Do pkt. 6.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski przedstawił informację na temat realizacji inwestycji gminnych, prosząc jednocześnie przewodniczących Komisji o opinie i radnych o dyskusję.

Komisja Rewizyjna informację przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... informację przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny... informację przyjęła do wiadomości.

Komisja Zdrowia... informację przyjęła przy 2 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Do pkt. 7.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski przedstawił analizę problemów związanych z porządkiem publicznym i ochroną przeciwpożarową, prosząc jednocześnie przewodniczących Komisji o opinie i radnych o dyskusję.

Komisja Rewizyjna analizę przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... analizę przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny... analizę przyjęła do wiadomości.

Komisja Zdrowia... Przewodniczący Komisji Pan Stanisław Leszczyński przedstawił stanowisko Komisji do niniejszego tematu.

/ww. stanowisko Komisji stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Radny Pan Czesław Niesiołowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, zwracałem już na posiedzeniu Komisji uwagę, że na stronie 9 jest oczywisty błąd. Jest napisane, że OSP

Odry mają samochód lekki na podwoziu Lublina, natomiast OSP Mokre, Zapędowo i Gotelę mają średnie samochody gaśnicze na podwoziu Żuka. Żuk jest, jak wiadomo, samochodem podobnym do Lublina, a nawet może nieco lżejszym.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński - Szanowna Rado, moje pytanie dotyczy przestępczości narkotykowej. Niestety w naszej gminie, co jest uwidocznione w tabelce na stronie 12, ten problem cały czas rośnie. Podejrzewam, że cały czas jest to tylko szczyt góry lodowej. Obawiam się, że jest tego dużo więcej, aniżeli te sześć stwierdzonych przestępstw. Pisze się tutaj o 5 sprawcach i jeżeli 5 jest już ujętych, to obawiam się, że będzie ich dużo więcej. Moje pytanie skierowane jest do Pana Komendanta, czy rozpoznanie grup handlujących narkotykami jest pełne i czy to, co mamy w tabelce wynika z braku dowodów dotyczących wyeliminowania całkowicie tych patologii związanych z handlem narkotykami? Druga sprawa dotyczy ruchu na ulicy Kolejowej, gdzie w piątki i soboty w godzinach wieczornych odbywają się tzw. palenia opon. Chciałbym uczulić Policję, żeby tam częściej jeździła i likwidowała te ekscesy, ponieważ mieszkańcy skarżą się na hałas, na nieprzepisowe jeżdżenie oraz na niebezpieczeństwo związane z tym, co się tam robi. Pasażerowie PKP są również zagrożeni.

Komendant Komisariatu Policji Pan Sławomir Janicki - w kwestii narkotyków ujawniono 5 sprawców, w tym 2 osoby dorosłe z tym, że tak jak już mówiłem na posiedzeniu Komisji czynów, których dopuściły się te osoby było znacznie więcej, trzeba szacować w granicach 50 - 60, gdzie osoby sprzedawały nieznanym nam osobom narkotyki. Niestety osób tych nie udało nam się ustalić. Na zasadzie czynu ciągłego, wielokrotność zachowań tych osób została uznana jako jeden czyn. Kwestia naszego rozpoznania nie jest zła, w dalszym ciągu realizowane są działania przy udziale psa. Na podstawie wytypowanych miejsc mieszkań, z udziałem psa, przeszukanie nie powiodło się. Były też robione ankiety na temat skali dostępności narkotyków - jak młodzież po nie sięga, jaka jest częstotliwość. Była też ankieta przy udziale Ośrodka Pomocy Społecznej, gdzie młodzież wypowiadała się na temat dostępności nie tylko narkotyków, ale też alkoholu. I tutaj należy stwierdzić, że nie ma tak wielkiego wzrostu dostępności, a wręcz przeciwnie - młodzież odchodzi od narkotyków, bynajmniej nie przyznaje się do nich w tych ankietach. Jednak zagrożenie istnieje i my, jako Policja, staramy się i z roku na rok będzie mniej przypadków. Osoby były aresztowane, więc to środowisko musi się obawiać, nie może czuć się bezkarnie. Zachęcamy też mieszkańców do informowania, jeśli znają miejsca czy osoby. My wszelkie informacje będziemy sprawdzać. Pracujemy także z innymi jednostkami, ze Starogardem Gd., Tucholą, Kościerzyną. Myślę, że będziemy sobie z tym coraz lepiej radzić. W kwestii drugiej, okręgu ulicy Kolejowej, na rozpoczęty sezon letni planujemy zwiększać obecność policjantów w tych miejscach. Będę wysyłał tam policjantów o różnych porach.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w dwóch zdaniach chciałbym wesprzeć Pana Komendanta. Po pierwsze, uspokoić nieco, chociaż będąc z zawodu nauczycielem mogę powiedzieć tak, że nigdy nie możemy mieć pewności co do tego, że dzisiaj nie ma zagrożeń. Miałem natomiast przyjemność w pierwszej połowie tego roku uczestniczyć w tzw. trójkach Giertycha i jeśli chodzi o szkoły podstawowe i gimnazja, to mogę powiedzieć, że rodzice w olbrzymiej większości mogą być spokojni. Szkoły podstawowe w zasadzie w 100 % są czyste od narkotyków. Badania, które były przeprowadzone, stwarzały uczniom możliwość naprawdę swobodnego i bezpiecznego wypowiedzenia się w tej kwestii. W gimnazjum w Czersku stwierdzono jeden przypadek, który wynikał z dowcipu uczniów, którzy popakowali kredę w odpowiednie foliowe woreczki i się tym bawili. Szkoła to na szczęście zidentyfikowała. Jednak żaden szanujący się pedagog nie powie, że problemu nie ma, bo nawet jeżeli wczoraj go nie było, to już dzisiaj może być. Natomiast szkoły bardzo skrupulatnie w tej chwili analizują wszelkie sygnały, są w stałym kontakcie z Policją,

żaden przypadek ewentualnego podejrzenia o posiadanie, czy występowanie na terenie szkoły narkotyków, nie jest pomijany. Mówię to z pełnym przekonaniem. W uzupełnieniu kwestii bezpieczeństwa Pan Komendant zwrócił się do nas z prośbą o przedłożenie mu informacji o planowanych formach wypoczynku letniego, organizowanych w naszych placówkach oświatowych czy też przez nasze placówki oświatowe, zarówno na terenie gminy, jak i poza. Wiadomo, że ma to służyć zabezpieczeniu tych form wypoczynku, więc mam nadzieję, że Policja z tego wykazu przygotowanego przez nas skorzysta.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - myślę, że trochę Pan spłycił temat. Ten temat jest bardzo trudny, dobrze o tym wiemy, jest bardzo złożony. Gdyby to złodziej ukradł samochód, to jest osoba poszkodowana i osoba winna. Jeżeli narkomana złapano, to nie ma osoby poszkodowanej. Kupujący narkotyki nie uczestniczą w tych poszukiwaniach, nie będą więc ułatwiali pracy Policji. Stąd powinno iść to w stronę działań ostrych, związanych z najnowszymi technikami Policji - prowokacja i inne, nie sugeruję, bo nie chciałbym pouczać Policji, ale są to działania zdecydowane, idące w stronę rozpoznania nie tylko ludzi obcych, którzy wchodzi do szkoły. Skupienie się na tym miejscu pozwoli, takie mamy sygnały, zidentyfikować - narkoman czy nie-narkoman.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński - absolutnie odpieram zarzut, że spłyciłem temat. Znam temat i czym innym zupełnie jest to, czym zajmuje się Policja - ściganiem przestępstw i to się odbywa w trybie procedur policyjnych, całkowicie popieram bardzo rygorystyczne działania, a czym innym są narkotyki w szkołach i tu, jeszcze raz powtórzę, wg mojej najlepszej wiedzy na dzisiaj, w naszych szkołach podstawowych i gimnazjach problem narkotykowy, jeżeli jest, to jest bardzo ukryty i wyjątkowo sporadyczny. Problem narkotyków pojawia się na dyskotekach, w obiektach pozaszkolnych - tam jest ten problem, ale Pan Komendant czy Pani Dyrektor Nagórska, która zajmuje się profilaktyką, mogą na ten temat więcej powiedzieć.

Radny Pan Maciej Bruski - mam pytanie dotyczące ostatniego punktu tej informacji - Straży Miejskiej w Czersku - „obecnie trwa analiza tego problemu”, czy Burmistrz mógłby to bliżej przedstawić.

Burmistrz Pan Marek Jankowski - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, trwają analizy i tak jak to jest w ostatnim zdaniu zawarte, chcemy przedstawić propozycje i wszcząć dyskusję na następnej sesji. Natomiast ta analiza dotyczy m.in. zakresu obowiązków, jaki ma być przypisany Straży Miejskiej. Dla mnie warunkiem, żeby ona w ogóle funkcjonowała jest upoważnienie Straży Miejskiej czy Gminnej, bo tak powinna się nazywać, dla na przykład współdziałania z Policją czy działania w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wiadomo, że ten przepis został zmodyfikowany, nie wiem, czy ostatnia zmiana jest podpisana przez Prezydenta. Jeśli będzie to przypisane Straży Miejskiej, myślę że tym bardziej będzie zasadne jej powołanie, aby obok realizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminie, mogła realizować zadania w zakresie ruchu drogowego. To nie pierwsza interpelacja czy wnioski, że czerska Policja nie ma takich uprawnień, a te problemy występują nie na głównych drogach krajowych, które z reguły kontroluje drogówka, tylko na wszystkich drogach gminnych. Wyrazem tego są wnioski o budowę progów zwalniających. Dlatego uważam, że zapewnienie takich służb gminnych ten problem usprawni. Poza tym z tego tytułu też będą określone dochody gminy, w związku z czym ta analiza ma polegać nie tylko na analizie zakresu czynności, ale też i na wpływach. Według moich oczekiwań, jak i innych osób, z którym analizuję ten problem, ta Straż przyniesie określone dochody. Nie wiadomo, czy w 100 % pokryje własne potrzeby. Natomiast co do tego, że jest potrzebna, nie ma wątpliwości. Chciałbym, żeby jak najmniej kosztowała, dlatego też wpływy, które byłyby z mandatów, zasilalyby budżet gminy. Do tej pory wszystkie kontrole, które są na podstawie ustawy

o utrzymaniu porządku i czystości w gminie są realizowane z udziałem Policjantów, ale też te mandaty nie stanowią dochodu gminy. Myślę więc, że ta analiza pokaże uzasadnienie i konieczność wprowadzenia i utrzymania takiej Straży.

Radny Pan Krzysztof Reszka - Panie Przewodniczący, mam pytanie do przedstawicieli Straży Pożarnej. W materiałach na stronie 10 jest informacja o czynnościach kontrolno - rozpoznawczych Komendy Powiatowej z Chojnic. Mam pytanie - gdzie miały miejsce te kontrole ? W jakich obiektach czy miejscach ? Prosiłbym też o wymienienie 13 jednostek, które mamy na terenie gminy, bo jakoś nie mogę się doliczyć.

Komendant M-G OSP Pan Andrzej Kuchenbecker - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, może zacznę od drugiego pytania, a mianowicie wymienię jednostki, które mamy na terenie miasta i gminy Czersk: OSP Czersk, OSP Rytel, OSP Malachin, OSP Będźmierowice, OSP Zapędowo, OSP Krzyż, OSP Mokre, OSP Odry, OSP Gotel, OSP Łąg, OSP Wieck, OSP Złe Mięso, OSP Stare Prusy. Jest 13 jednostek na terenie miasta i gminy. Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, kontrole przeprowadzono przez Komendę Powiatową w roku ubiegłym i w tym roku w 3 czy 5 jednostkach. W roku ubiegłym koledzy z Komendy Powiatowej PSP w Chojnicach przeprowadzili kontrolę we wszystkich jednostkach, w tym roku w kilku, ale nie jestem ich w stanie szczegółowo wymienić.

Radny Pan Krzysztof Reszka - mamy 28 czynności kontrolno - rozpoznawczych. To było na terenie jednostek ?

Komendant M-G OSP Pan Andrzej Kuchenbecker - chodzi tu o obiekty użytku publicznego, typu: szkoły, przedszkola - sprawy operacyjne to w jednostkach OSP, a rozpoznawcze w obiektach publicznych.

Radny Pan Stanisław Leszczyński - PSP w Chojnicach wykonała 142 kontrole w 2006 r., 116 kontroli podstawowych, 26 sprawdzających. Jeśli chodzi o miasto i gminę Czersk dokonano 26 takich kontroli.

Prezes Zarządu M-G OSP Pan Zbigniew Bielawski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałbym w imieniu Zarządu M-G OSP w Czersku serdecznie podziękować całej Radzie za przekazywane środki na ochronę przeciwpożarową w naszej gminie. Nie ukrywam, że dobrze by było, gdyby te środki były większe, ale wiadomo, że trzeba je dzielić. Za parę miesięcy będziecie Państwo radni ustalać budżet na przyszły rok, stąd apel - nie żałujcie pieniędzy na ochronę przeciwpożarową, bo te pieniądze i tak zostają w gminie. Natomiast tych środków ani ja, ani Komendant, ani Zarząd bezpośrednio nie wydaje, zawsze jest to konsultowane, jak są potrzeby, z Panem Burmistrzem lub Naczelnikiem Krutem. Ile środków jest, tyle dzielimy, jednak potrzeby są większe - sprzęt się starzeje, niszczy, zużywa. Chciałbym jeszcze serdecznie podziękować Panu Burmistrzowi, szczególnie za współpracę, za zrozumienie. Nigdy przez Pana Burmistrza żadna potrzeba nie została nam odmówiona. Tak jak powiedziałem, potrzeb jest więcej. Te środki, które są przeznaczone, musimy podzielić na cały rok i zabezpieczyć je. Zapewniam Państwa, że jako strażacy na pewno będziemy w każdej chwili służyć pomocą temu, kto nas tylko o to poprosi, na ile nam starczy sprzętu, zdrowia, umiejętności.

Do pkt. 8.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski przedstawił informację na temat funkcjonowania ZUK sp. z o.o. w Czersku, prosząc jednocześnie przewodniczących Komisji o opinie i radnych o dyskusję.

Komisja Rewizyjna informację przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... informację przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny... informację pozostawiła do głosowania na sesji.

Komisja Zdrowia....informacji nie przyjęła przy 1 głosie „przeciw” i 2 „wstrzymujących się”.

Radna Pani Dorota Ropińska - chciałabym zadać pytanie Panu Prezesowi, ponieważ na początku tej informacji jest zapis, że „Zgodnie z wolą Zgromadzenia Wspólników zaplanowano rozliczenie straty bilansowej spółki za rok 2005 w wysokości 23.083,76 zł zyskiem osiągniętym w latach następnych. Strata ta nie wpłynęła tym samym na wysokość kapitału zakładowego. Łącznie nierozliczone dotąd straty za lata 2000 – 2005 wynoszą 675.893,34 zł i stanowią 3,5 % kapitału zakładowego.” Chciałabym, aby Pan się ustosunkował do tej nierozliczonej dotąd straty.

Prezes ZUK sp. z o.o. Pan Zbigniew Nadolski - Zgodnie z KSH to Zgromadzenie Wspólników, a w przypadku ZUK konkretnie Burmistrz, decyduje co zrobić ze stratą, czyli generalnie co zrobić z wynikiem finansowym spółki za rok obrachunkowy - jak podzielić zysk, jeśli jest bądź w jaki sposób pokryć stratę, jeżeli wystąpiła. W tym przypadku niestety, jak na razie, występuje ta druga sytuacja i zgodnie z wolą Zgromadzenia Wspólników straty za kolejne lata miały być rozliczone zyskami lat następnych. Praktycznie rzecz biorąc taka sytuacja może występować dosyć długo. Ta strata od 2000 r. systematycznie prawie że malała, dopiero w ubiegłym roku jest większa. Za te lata ta skumulowana strata jest w bilansie i czeka na rozliczenie, ale obowiązku rozliczenia jako takiego nie ma. Mimo że ta strata wynosi ponad 675.000 zł za lata 2000-2005, to jest to tylko 3,5 % kapitału zakładowego spółki, który wynosi 19.750 tys. zł. Zgodnie z KSH, gdy strata przekracza sumę połowy kapitału zakładowego i kapitału zapasowego i rezerwowego, trzeba rzeczywiście zwołać wówczas Zgromadzenie Wspólników, które musi postanowić, co dalej ze spółką - w jaki sposób będzie ona ratowana, restrukturyzowana, czy zostanie zgłoszony wniosek o upadłość. Także nie ma tutaj żadnego błędu, po prostu ten wynik skumulowany nie wpływa na kondycję spółki w tej chwili, natomiast rzeczywiście pogarsza jej wizerunek finansowy. Gdyby np. spółka miała być sprywatyzowana, bo na razie została skomercjalizowana w zakład budżetowy, to ten obraz finansowy stanowi przeszkodę, czy jakiś minus dla ewentualnych inwestorów. Żeby pokryć tę stratę trzeba albo poczekać, aż spółka zacznie osiągać zyski, a mam nadzieję, że od tego roku już tak będzie, albo można ją pokryć z kapitału zakładowego. Wtedy byłaby sytuacja, że strata wpłynęłaby na kapitał zakładowy.

Radny Pan Stanisław Leszczyński - miałbym pytanie do Pana Prezesa. Sytuacja hydrantów powtarza się z roku na rok. Chciałbym się dowiedzieć, czy termin 30. czerwiec zostanie zachowany, jeśli chodzi o naprawę tych hydrantów ? Mam co do tego wątpliwości, ostatnie działania na terenie zakładu Pana Sękowskiego dowiodły, że hydranty posadowione na ulicy Łąkowej są wręcz niedostępne dla strażaków, np. gdy będzie potrzeba pobierania wody w okresie zimowym. Przykładem niech będzie pożar stolarni Pana Peplińskiego na ulicy Łukowskiej, gdzie dostęp do hydrantów trzem strażakom zabrał czas 30 minut. Ten hydrant jest usytuowany w pasie jezdni, wręcz w ogóle nieoznakowany. Drugie pytanie - nadal występuje bardzo duża ilość ubytków wody – 75.770 m³, proszę sobie wyobrazić, że jest to małe jezioro. Trzecie pytanie, czy wysypisko śmieci przyjmuje odpady spoza terenu gminy.

Prezes ZUK sp. z o.o. Pan Zbigniew Nadolski - w trzeciej kwestii odpowiedź jest prosta - wysypisko nie przyjmuje już takich odpadów. Kiedyś były dowożone odpady z gminy Czarna Woda, ale od 3 lat takiej sytuacji nie ma. Jeżeli chodzi o straty wody, operowanie tutaj tylko wartością bezwzględną 75.000 m³ rzeczywiście robi wrażenie, jest to małe jezioro. Tylko że to jezioro utworzyło się z wycieków w ciągu całego roku. Śmiem twierdzić, że sytuacja się tutaj poprawia, bo co prawda takiego zestawienia nie zamieściłem, jak te straty kształtowały się

w latach ubiegłych, ale w stosunku do ubiegłego roku zrobiłem takie porównanie i w Czersku w stosunku do ilości wody sprzedanej straty zmalały z 22,5 % do 17,5 %. Jest to podane w m³ - ze 104.000 m³ do 75.000 m³ - gdzieś ok. 30.000 m³ mniej. Wskaźnik typowo procentowy, jeśli chodzi o obliczanie strat wody, nie jest najlepszym wskaźnikiem. Mówi, ile wody ubywa z sieci, są to straty rzeczywiste, jak i pozorne. Do rzeczywistych można zaliczyć wycieki z sieci, armatury oraz kradzieże wody. Nie sposób tego upilnować, a wręcz jest taki nacisk, że zmienić hydranty podziemne na naziemne, bo rzeczywiście jest to dla Straży wygodniejsze. Natomiast straty pozorne są to straty wynikające z niedokładności wodomierzy - porównuje się sumę wskazań 3.500 wodomierzy z sumą wskazań wodomierzy umieszczonych na ujęciach wody. Tak jak mówiłem, ten wskaźnik nie jest najszcześliwszy, bo on nie uwzględnia jednej rzeczy - rozległości sieci i materiału, z którego jest wykonana. Znacznie lepszy jest tzw. Wskaźnik Wycieków Infrastruktury, który zakłada, że każdy m³ rury, każda zasuwa, każdy zawór, sam w sobie jest źródłem znormalizowanych strat. Nie powiem w tej chwili jakich, ale są ustalenia, że np. jedna zasuwa to pewna ilość litrów strat na dobę. Jeżeli tak się podejdzie do tego, to nasza sytuacja wcale nie jest zła, bo wskaźnik ten określa o ile straty rzeczywiste są wyższe od strat znormalizowanych i najlepiej gdyby był równy 1 lub poniżej 1. Przyjmuje się, że jeśli on nie przekracza 3, to jest to bardzo dobra sytuacja. Oczywiście my działamy dalej na rzecz ograniczenia tych strat wody. Chciałbym jeszcze powiedzieć, że po pierwsze złodziejstwa całkowicie nie wyeliminujemy, bo musielibyśmy mieć brygadę, a nawet Policja nie ma takich sił, żeby być w każdym miejscu i kontrolować te hydranty. Jeśli już kogoś złapaliśmy i sprawa trafiła do sądu, bo z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę trafia do sądu grodzkiego, to kończyło się to mandatami w granicach 100-150 zł lub jakimś pouczeniem. Po drugie, by straty polegające na wyciekach z sieci szybciej wyłapywać, które to nie zawsze pokazują się na powierzchni, to jest to następna inwestycja, w perspektywie najwcześniej za kilka lat - strefowe opomiarowanie sieci. Można wtedy wyłapać ten element miasta czy wsi, gdzie ubytek miał miejsce. W tej chwili, na podstawie wskazań wodomierzy na ujęciach wody i porównania tego z ilością wody sprzedanej, za którą inkasent skasował, nie jesteśmy w stanie zadziałać szybko i niestety, ale musimy albo wynajmować firmę ze specjalnym sprzętem, co już kiedyś zrobiliśmy, albo po prostu ten wyciek nam się pokazuje dopiero wtedy, gdy pokaże się fizycznie na powierzchni ziemi. Sprawa hydrantów - jutro na ręce Komendanta M-G zostanie złożona pełna inwentaryzacja hydrantów w mieście w tej formie, w jakiej obiecałem, czyli wg tzw. karty hydrantów z podaniem współrzędnych, bo specjalnie kupiliśmy lokalizator GPS do tego, usytuowania tych hydrantów w stosunku do charakterystycznych obiektów ich otoczenia. Ta inwentaryzacja hydrantów na terenie wsi nadal trwa, w tej chwili w Łęgu. Sądzę, że do końca września na pewno inwentaryzacja w postaci tych kart będzie gotowa. Niestety z tą moją deklaracją przeliczyłem się, ponieważ jesteśmy w stanie skierować tylko jedną grupę ludzi. Natomiast jeżeli chodzi o naprawę i wymianę hydrantów na naziemne - tutaj ja nie składałem deklaracji, że wszystkie naprawimy do 30.06., bo pamiętam dokładnie pod czym się podpisałem. Natomiast chcę powiedzieć, że nie siedzimy z założonymi rękami, wymieniliśmy np. taki hydrant na ul. Łąkowej, na skrzyżowaniu ul. Starego Urzędu i ul. Tucholskiej oraz w Łęgu. Poza tym stale dokonujemy napraw hydrantów na bieżąco. W tej chwili odbywało się płukanie sieci i te hydranty, które służą do płukania, a są to te najbardziej charakterystyczne i o najlepszych parametrach, na pewno są sprawne. Natomiast jeżeli chodzi o ul. Łąkową, o ćwiczenia w rejonie zakładu Pana Sękowskiego to, po pierwsze, proszę mi wybaczyć, ale chciałbym jednak, żeby postępować zgodnie z regulaminem dostawy wody i zgłaszać nam takie sprawy. W tym regulaminie mówi się nawet, że Straż Pożarna powinna nam zgłosić nawet wtedy, kiedy jest pożar. Rozumiem, że pożar to jest całkiem inna sprawa, ćwiczenia powinny jednak być nam

zgłaszane. Według mojej wiedzy hydrant podziemny, który został do naprawy następnego dnia, popsuł się po prostu w czasie zakręcania - taka jest moja wiedza, i następnego dnia został naprawiony. Natomiast z hydrantem naziemnym, tym z drugiej strony, była taka sytuacja, że rzeczywiście przed nim, jak przed większością nowo zabudowanych na sieci, są jeszcze zasuwki hydrantowe i tej zasuwki strażacy nie mogli znaleźć. Zgadza się w pełni z taką sugestią, że rzeczywiście te zasuwki powinny być otwarte ze względu na dostępność hydrantu dla Straży Pożarnej. Nie zawsze tak jest. Z drugiej strony patrząc, jeżeli taka zasuwka hydrantowa jest otwarta, jest to bezpośrednio zaproszenie dla złodzieja. Postaramy się te wszystkie zasuwki odkręcić, by hydranty były natychmiast dostępne, z tym że mogą okazać się następną sytuację tego typu, że następną hydranty wymagają naprawy, bo np. zawór hydrantowy jest nieszczelny, co przy zamkniętej zasuwce nie występuje. Także ja ze swej strony mogę tylko przeprosić, że mimo deklaracji, pełnej inwentaryzacji hydrantów w całej gminie nie ma. Myślę, że Straż z tego, co dostanie, będzie zadowolona i do 30.09. będzie już pełen obraz. My też borykamy się ze sprawami kadrowymi, ludzie od nas odchodzą. Jest to też być może związane z informacją o działalności spółki, płace są u nas śmiesznie niskie. Jeżeli dostaną lepszą pracę np. w budownictwie, bo tacy fachowcy u nas są, odchodzą z pracy. Trudno znaleźć fachowca, a spółka nie jest w stanie zapłacić im tyle, ile otrzymają w innych firmach.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - do Pana Prezesa -nie podzielimy Pańskiej uwagi, że 3,5 % kapitału zakładowego to niewiele, to bardzo wiele, bo żeby to naprawić trzeba by w roku podnieść cenę za wodę i ścieki o 1,35 zł za każdy m³. Tego stanu zaakceptować nie można. Oczywiście bilans musi zamknąć się na zero, więc skądś te pieniądze trzeba wziąć. Skąd ? Z amortyzacji, to proste, ale... Jest to wielka sprawa, bo zysk z amortyzacji powinien być na kolejne inwestowanie, taka była idea amortyzacji. Powiedział Pan, że w ZUK nie jest tak źle, a wystarczy spojrzeć na wyniki ekonomiczne spółki - stronie 26-27, a tam wszędzie strata. Jestem przedsiębiorcą i wiem jak to jest, że trzeba nieraz zastanowić się, jak wyjść na zero. Tutaj nawet na sprzedaży materiałów jest strata. Kupiliście coś i sprzedaliście taniej, to jest coś niepokojącego. Jesteśmy strasznie zaniepokojeni... Dalsze podnoszenie ceny spowoduje to, że jako radni stracimy wiarygodność. Czy nie lepiej Panie Prezesie szukać oszczędności i nie robić transakcji typu „kupiliśmy PKS”, „sprzedamy PKS”, bo te transakcje są śmieszne, bo na nich też jest strata. To są sytuacje gospodarcze, które powodują, że jest jak jest w ZUK i może nasza sugestia w tym kierunku, by szukać po prostu kosztów.

Prezes ZUK sp. z o.o. Pan Zbigniew Nadolski - ma Pan rację co do amortyzacji. Amortyzacja powinna być inwestowana i w zasadzie jest, ale przypomnę, że realizujemy w tej chwili ogromną inwestycję, na którą dostaliśmy potężną dotację. A udział własny, jest w tym spłata pożyczki, będzie następować właśnie z amortyzacji. Ja też nie jestem zadowolony z wyników spółki i stąd tegoroczne decyzje. Niestety my nie możemy dalej patrzeć tylko na tzw. czynnik społeczny, bo jesteśmy spółką, podmiotem komercyjnym i musimy wychodzić przynajmniej na zero, nawet jako spółka użyteczności publicznej. Nie mówię, żeby zarabiać, nie jest moim celem, żeby były zyski, dywidenda itd., to nie o to chodzi w takiej spółce. Taka spółka ma świadczyć usługi na odpowiednim poziomie, ale nie może do nich dokładać. Stąd decyzje tegoroczne odnośnie podwyżek cen wody. Podwyżkami cen my nie pokryjemy strat z lat pięciu. Nie jest też prawdą, że każda działalność przynosi stratę. Rzeczywiście, największe straty za ubiegły rok przyniosła ciepłownia, na co nie miałem praktycznie żadnego wpływu, bo nie było zimy. Rzeczywiście też usuwanie odpadów, ale to jest związane z tym, że to ja tym razem się przeliczyłem. Od 2005 r. ceny za śmieci nie były podnoszone, a koszty rosły. Dodatkowo także koszty utrzymania bazy okazały się wyższe niż poprzedniego warsztatu, ale spółka musi mieć warsztat, a to była jedyna alternatywa. W sumie, gdyby tak zbilansować tą całą transakcję zakupu bazy przy

ulicy Przytorowej, to wyszłoby na to, że warsztat i kawałek ziemi oddamy za 30.000 zł. Sprzedaliśmy dużą działkę miejscowemu przedsiębiorcy, sprzedaliśmy budynek MOPS gminie, aczkolwiek zysk zakładany był większy, o czym też piszę. I wyszło nam, że ten warsztat mamy śmiesznie tanio, a koszty jego utrzymania to jest druga sprawa. W tym roku żadnego problemu nie będzie, bo koszty warsztatu rozpisane są na wszystkie działalności spółki. Natomiast na sprzedaży materiałów, ma Pan rację, strata była, ale rzędu 82,80 zł. Nie wiem naprawdę z czego ona się wzięła, tak to księgowo wyszło. To nie tak, że było to sprzedane taniej, niż było kupione np. w tym roku. Jest to jednak pomijalne. Natomiast na zbiorowym odprowadzaniu ścieków, na brygadzie, na pozostałych przychodach i kosztach, w których mieści się wynajem związany z masztami telefonii komórkowej itd., też był zysk. Ja nie twierdzę, że sytuacja jest różowa, że nie widzę potrzeby zmian. Owszem widzę i stąd takie a nie inne kroki podjęte w tym roku.

Radna Pani Barbara Grzelak - odniosę się, na podstawie informacji o stratach, do złego wykonawstwa w budowie wodociągów i kanalizacji. Nie wiem ilu osób dotyczy źle wykonana sieć wodociągowa, ale na mojej ulicy będzie to 6-8 osób i mówię to w ich imieniu. Nie ma po prostu zaworów odcinających posesję od głównego doprowadzenia. Były już awarie w tej ulicy, jedna w samej ulicy, woda leciała przez tydzień, zgłaszaliśmy to w okresie gwarancji do "Ekomelu". "Ekomel" przyjechał i powiedział nam, że jak będą awarie, to mamy to zgłaszać, bo gwarancja jest na 3 lata. Wówczas przez cały tydzień leciała woda na łąkę, dobrze, że nie na czyjąś posesję. Nie było nawet udostępnionego projektu, gdzie szukać. Nas się pytano, gdzie są zawory, żeby zamknąć wodę w ulicy. Nie było takiej możliwości, wyłączono całą ulicę Zaporę, całą ulicę Słoneczną, żeby zrobić wykop i to naprawić. Jest tam zrobiona prowizorka i nie wiadomo, kiedy ona znowu da o sobie znać. Wczoraj np., bo rozmawialiśmy Panie Burmistrzu, że ciężkie samochody tam przejeżdżają. Wczoraj przejechały dwa samochody ciężarowe, nie wiem, o jakiej pojemności, w każdym razie ledwo zmieściły się w naszą ulicę, a ziemia została ugnieciona. Nie ma gwarancji, że akurat na te przewody nie najechały, że znowu nie nastąpi awaria. Oby nie, bo nikomu na tym nie zależy, ale wykonane jest to źle i my mieszkańcy żądamy naprawienia tego, bo nie posiadając tych zaworów narażamy swoje posesje na awarię i nie ma wówczas gdzie wyłączyć wody. Zanim Straż przyjedzie i wyłączy całą ulicę, teraz to już może się orientują gdzie należy. Nie widzę powodu, że jak u mnie coś zaleje, żeby wyłączać całą ulicę i pozbawiać ludzi wody. Także uważam, że duża część tych strat jest spowodowana złym wykonawstwem. Tak jak Pan powiedział, każda zasuwa automatycznie naraża na jakieś straty wody i być może tym było podyktowane to, że u nas tych zasuw w ogóle nie założono. W każdym razie, żeby nie wychodziło na to, że jestem piniaczem i mam nieuzasadnione pretensje, miałabym wniosek do Pana Przewodniczącego, żeby zlecił Komisji Rewizyjnej w jak najkrótszym czasie sprawdzenie tego, czy pokrywa się to z faktem. Nie mam pretensji do jednoosobowej spółki, jaką jest Pan Burmistrz, mi chodzi o wykonawstwo zakładu. Mam potwierdzenie na piśmie z urzędu - byli, sprawdzili, mnie osobiście przyznali rację i ja otrzymałam tą odpowiedź. W Rytle dotyczy to 2/3 ulicy na pewno i całej ulicy Zapora, należy to sprawdzić i uzupełnić. Ja wiem, że to jest prawie inwestycja w tej chwili, ale my nie możemy się narażać i do końca życia płacić za tą wodę. Nie widzimy powodu, żebyśmy byli narażeni na dodatkowe straty. Winię tutaj zakład, który w naszej ulicy akurat wykonywał tą inwestycję. Jeśli tak jest robione w całej gminie, to wcale się nie dziwię, że tysiące wody ucieka.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski - Pani Radna, jeżeli był wniosek formalny o zlecenie kontroli przez Komisję Rewizyjną, to Rada ją zleca. Odbywa się to w takim trybie,

że Komisja Rewizyjna planuje te kontrole, które przyjmujemy. Sprawdzimy, czy Komisja Rewizyjna może taką kontrolę przeprowadzić.

Burmistrz Pan Marek Jankowski - chcę poddać pod wątpliwość stanowisko reprezentowane przez Panią Radną, dlatego że nie jest możliwe, aby wszystkie przyłącza były zaopatrzone w zawory. Jest to praktycznie niewykonalne. Natomiast na pewno musi być tak, że są włącza na pewne sektory - ulicami, czy uliczkami, osiedlami. Tak to jest w Czersku i w tej chwili nie ma potrzeby, w momencie gdy na jakimś osiedlu jest awaria, żeby odłączać całe miasto. Też nie może być tak, że każde przyłącze jest z oddzielnym zaworem, bo tak jak tłumaczyłem na posiedzeniu Komisji, każdy ma zawór przed wodomierzem i tam jest możliwość odcięcia. Natomiast na głównej sieci nie ma takiej możliwości. Jeśli chodzi o podmiot, to chcę powiedzieć, że ZUK sp. z o.o. jest jednoosobową spółką Rady Miejskiej, a nie Burmistrza - Burmistrz jest Zgromadzeniem Wspólników. Poza tym mimo wszystko namawiałbym do ewentualnego kontaktu. Chciałbym się odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Rompkowskiego, bo żeby pewne oceny wypowiadać, należałoby trochę więcej wiedzieć. Myślę, że jest to wątpliwe, nawet jeśli jest taka potrzeba, żeby było spotkanie w ramach Komisji, aby pewne szczegółowe informacje przekazane przez Pana Prezesa - póki Rada jest jednoosobowym udziałowcem tej spółki, to ma wpływ na kondycję. Ta strata owszem jest rozliczana księgowo, ale w każdej chwili można ją znieść przez sprzedaż części udziałów. Nad tym panujemy. Natomiast chcę też zwrócić uwagę na jedno, o czym mówi ocena biegłego rewidenta, która została zlecona przez Radę Nadzorczą spółki, za 2006r. Spółka, gdy była tworzona nie było dużego kapitału początkowego, w związku z czym w tej chwili odrobienie straty jest możliwe nie tylko poprzez wzrost cen, ale nie można dokładać. Musi być koszt kalkulacyjny, który zgodnie z prawem jest zatwierdzony zgodnie z wszelkimi wymogami - to nie może być cena niższa, bo w innym momencie powstanie wówczas strata w ciągu roku i kolejne lata się kumulują. Także myślę, że wymaga to głębszej analizy i nie wystarczy powiedzieć, że trzeba coś zmienić. Rada i Komisje rozważyły, że uchwycenie strat byłoby możliwe poprzez m.in. opomiarowanie pewnych części miasta, czy nawet gminy, ale to za darmo się nie dzieje. Jeżeli zlecimy opomiarowanie, zrobimy studnie i urządzenia pomiarowe, to za to trzeba zapłacić. Jeżeli trzeba zapłacić, to musi to być albo inwestycja Rady albo musi spółka z własnych środków. Jeżeli ma już taką stratę i jeszcze zleci dodatkowo takie przedsięwzięcie, to ta strata się pogłębi. Jeżeli chcemy mieć jakiś pomysł, to go wypracujemy. Jestem otwarty. Natomiast w tej chwili, jeśli chodzi o pracę Rady Nadzorczej, wnikliwie ocenia ona i osądza Prezesa i myślę, że działa ona w interesie Rady i w najbliższym czasie zostaną podjęte, lub już są podjęte, działania w celu poprawy kondycji finansowej. Myślę, że to nie jest proces trwający do jednego roku, bo w ciągu roku można by to zrobić poprzez sprzedaż części akcji albo znaczące podwyżki, które obciążąłyby wszystkich, a przecież nie o to chodzi. Natomiast jeżeli chodzi o straty na niektórych działalnościach, to wymaga to też głębszej analizy. Nigdy u nas np. wysypisko nie było dochodowe, trzeba by zbadać dlaczego. Od początku założenia były złe i ten błąd przechodzi z roku na rok. Jeśli porównamy nasze stawki za wodę i ścieki, to znacznie odbiegają one w dół od innych, które są realizowane przez ościennie gminy, już nie mówię o Polsce. To wymaga podejmowania przez Radę takich działań. Zauważyłem też uwagi w odniesieniu do ciepła - jeśli będziemy to rozpatrywać w skali jednego roku, to niestety musimy mieć świadomość, że przy takiej zimie jak była ostatnio, będzie mniejsze zapotrzebowanie na ciepło, a koszty stałe występują. Jeśli chodzi o gaz, to jest opłata przesyłowa i opłaty stałe, które i tak będą ponoszone. Myślę, że wymaga to szerszej analizy i jeżeli będzie taka inicjatywa, podejmiemy kroki, aby szczegółowo to przeanalizować i wypracować stanowisko, nie tylko w zakresie krytyki, ale po to, by mimo wszystko stworzyć wnioski, które pozwolą na zmianę sytuacji. Jeśli chodzi o Rytel i wątpliwości Pani Radnej

Grzelak, to zapisałem to już na Komisji i myślę, że nie tylko w Czersku, ale w całej gminie potrzebne jest uaktualnienie inwentaryzacji, żebyśmy mieli świadomość w każdej chwili, gdzie i jaki zawór jest, by można go było odciąć, by takich sytuacji nie było. Mogę przyznać tylko Pani rację, co absolutnie potępiam, że nie może być takich zdarzeń, że jest zgłoszenie o wycieku i przez tydzień nikt tego nie usuwa. To nie podlega dyskusji. Takie sytuacje powodują możliwość podjęcia natychmiastowych kroków, nawet dyscyplinarnych. Moim zdaniem takie rzeczy nie powinny mieć miejsca. Chcę się odnieść do wypowiedzi Pana Prezesa co do strat w sieciach wodociągowych, które od wielu lat walczymy i z niedowierzaniem wszyscy odczytują te dane, bo są to duże ilości - procentowo może nie, ale w bezwzględnych wartościach ilości są duże, ale niestety taka jest rzeczywistość, sprawdzaliśmy to w innych miastach i straty na tym poziomie są normalne. Więc jeśli to jest normalne, to możemy próbować je zmniejszyć, ale do zera nie jest to możliwe. Wynika to chociażby z błędu urządzeń pomiarowych - błąd odczytu jest w granicach do 10%, w związku z czym wszystkie urządzenia pomiarowe same w sobie powodują błąd i wszyscy ci, którzy mają wiedzę na temat wszelkich wskaźników mają świadomość, że na to trzeba wziąć poprawkę. Myślę, że zainicjuję takie spotkanie, żeby wnikliwie przeanalizować sprawę związane ze spółką, żebyśmy mieli świadomość, w jakim kierunku musimy zmierzać.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński - Szanowna Rado, Panie Prezesie, na stronie 21 pisze Pan o redukcji sprzedaży ciepła. To wszystko prawda, co Pan pisze, że od kilku lat spółka przynosi straty. Składają się na to dwa czynniki - co roku podwyżka gazu i systematyczny spadek sprzedaży ciepła - ludzie oszczędzają i bardzo dobrze. Mam jednak taki pomysł, czy nie należałoby się zastanowić nad zmianą paliwa. Mieszkamy na takim terenie, że mamy własne paliwo, jest ono odnawialne. Można zmienić paliwo gazowe na paliwo ze zrąbek, petów. Trzeba by się zastanowić i przeliczyć, ponieważ nikt z nas nie jest w stanie wyliczyć tak naprawdę, ile ten gaz podrożeje. Musi Pan zamówić ileś tego gazu i za niego zapłacić, czy go Pan zużyje czy nie zużyje, gaz musi być opłacony. Spółka ponosi straty z tego względu, że nie można przewidzieć jak będzie zima.

Prezes ZUK sp. z o.o. Pan Zbigniew Nadolski - to nie do końca jest tak, że musimy zapłacić za zamówioną ilość gazu. Owszem, taryfa gazowa zawiera też opłaty stałe, ale główna opłata jest za zużyty gaz. To jest to samo, co ze zrąbkami czy peleksem. Owszem jest możliwa modernizacja, natomiast zmiana rodzaju paliwa wymaga przede wszystkim wymiany kotłów. Kotły gazowe trzeba by prawdopodobnie wyrzucić, bo nie wiem, czy znalazłby się na nie chętny, bo mają w końcu 10 lat, a na nową spółka nie ma niestety pieniędzy. Dofinansowanie takiej inwestycji ze środków Narodowego Funduszu jest bardzo wątpliwe, bo promowana jest ekologia a gaz jest sam w sobie najbardziej czystym źródłem energii. O ile gaz nie jest zanieczyszczony, to produktem jego spalania jest tylko dwutlenek węgla i woda. Ponadto dodatkowo jeszcze, przy opalaniu paliwem stałym, dochodziłyby koszty osobowe w grę, bo trzeba by zatrudnić na zmiany palaczy. W tej chwili całą obsługę kotłowni realizuje jedna osoba zatrudniona na 2/3 etatu. Jest tam tylko gaz, energia i koszty stałe w postaci głównie amortyzacji.

Radna Pani Barbara Grzelak - chcę odnieść się do wypowiedzi Pana Burmistrza. Powiedział Pan, że nie powinno być takich przypadków, że tydzień leci woda i nikt nie reaguje. "Ekotel" zadziałał prawidłowo, zaraz następnego dnia po zgłoszeniu już pracownicy byli. Oni przez cały tydzień miotali się, bo rzeczywiście szukali z łopatami tych zaworów, nie wiedzieli gdzie. Wybrali się do Czerska po projekty, nie otrzymali ich, wrócili, poradzili sobie, więc nie można mieć do nich pretensji, bo zadziałali prawidłowo.

Burmistrz Pan Marek Jankowski - chciałbym zwrócić uwagę odnośnie wypowiedzi Pana Radnego Gruźlińskiego. Jeśli chodzi o ciepłownictwo, to nie jest to tylko kwesta zmiany paliwa. Zmiana paliwa powoduje przebudowę całej kotłowni. Chcę zwrócić uwagę, że rosą nie tylko

ceny gazu, ale ceny wszystkich paliw. Wtedy kiedy była modernizacja kotłowni w Czersku, cena węgla nie przekraczała 200 zł, w tej chwili ok. 500 zł. Trzeba by naprawdę dokładnie to przeliczyć, a na dodatek zaplanować, bo kotłownie innego typu na pelet czy inny rodzaj paliwa, wymagają powierzchni magazynowej, zupełnie innej technologii. To owszem jest do rozważenia, ale po pierwsze, gdyby nam ktoś sprezentował taką kotłownię czy sfinansował w 100% lub z niewielkim udziałem gminy, to można by w takim kierunku iść. Natomiast jeżeli mielibyśmy od nowa budować kotłownię, to na pewno są to koszty dużo wyższe niż modernizacja, nie kotłowni samej, bo ona nie jest najgorsza. Natomiast problem polega na termomodernizacji - węzły i sieć ciepłownicza, bo to głównie powoduje straty, a nie sama kotłownia. Nie są to kotły kondensacyjne, które mają najwyższą sprawność, ale to też nie są kotły, które mają sprawność 50-60 %. Gdybyśmy to więc rozważali, to trzeba brać pod uwagę wszystkie elementy. Pojawiło się też w trakcie Komisji, jako informacja dotycząca ciepłownictwa, że Prezes w uzgodnieniu z Radą Nadzorczą i ze mną proponował przejęcie kotłowni przez Spółdzielnię Mieszkaniową, ale ona w ogóle nie jest zainteresowana. Rozwiązanie węzłów czy kotłowni oddzielnie dla każdego budynku - wynika z tego wprost, że są one tańsze tylko z tego względu, że odpada cała sieć przesyłowa. Być może przebudowa węzłów i sieci mogłaby spowodować oszczędności, a nie zmiana samej kotłowni.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński - Szanowna Rado, za parę lat i tak staniemy przed problemem wymiany tych kotłów - one są już stare i później na pewno będą wymieniane. Zatem żeby osiągnąć pozytywne wyniki można będzie zastosować m.in. solary, pompy ciepła, które są już dostępne i wcale nie są takie drogie. Niektóre gminy to stosują i to z dużym powodzeniem. Pan Burmistrz mówi o tym, że niektóre wspólnoty zakładają własne kotłownie, nie słyszałem żeby te kotłownie miały 1 GJ za tą samą cenę, jak produkowanej przez ZUK. ZUK musi pobrać zysk, tego zysku się nie pobiera, bo jest to non-profit, to jest jedna kwestia. Druga kwestia, już w tej chwili niektóre wspólnoty zastanawiają się nad budową własnej kotłowni. Jeżeli jeden, drugi, trzeci, czwarty blok odejdzie, to to ciepło będzie znowu droższe. Musi być droższe, bo będzie produkowane tyle samo ciepła, w zbiornikach wodnych trzeba to nagrzać, a odbiorców będzie mniej. Należy naprawdę się zastanowić, nie mówię tego złośliwie i nie mówię, że Pan Prezes prowadzi swoją politykę - gaz jest w takiej cenie w jakiej jest. Jest monopol, ale należy szukać rozwiązań. Dzisiaj solary stosuje się już w domach jednorodzinnych, pompy ciepła kogo stać, też sobie zakłada - jest to czysta energia i można to zastosować.

Burmistrz Pan Marek Jankowski - jest prawdą to, co powiedział Pan Radny na końcu, że solary i pompy ciepła stosuje się do domów jednorodzinnych, dlatego że one w żaden sposób ze względu na technologię nie nadają się do zastosowania do wielorodzinnego budynku mieszkaniowego. Poza tym solary, system z wykorzystaniem energii słonecznej, wymaga dostarczenia energii elektrycznej, by to wszystko działało. Mogę potwierdzić, że takie obliczenia powinny być robione, żeby dokonywać wyboru, bo w perspektywie ta kotłownia w jakiś sposób będzie musiała być zmodernizowana. Natomiast ostrożnie bym do tego podchodził, bo te wszystkie nowinki tak jak pompy ciepła są do mniejszych budynków. Z mojej wiedzy, bo przygotowujemy się do budowy basenu, również jest rozważana możliwość uzupełnienia energii, zapotrzebowania na energię poprzez solary. W odniesieniu do budynku jednorodzinnego solary są w stanie pokryć przygotowanie ciepłej wody użytkowej, natomiast jeżeli chodzi o ogrzewanie, to moc jest za mała. Jeśli te baterie byłyby większe, to ich zapotrzebowanie na moc elektryczną przekroczyłoby wskaźniki ekonomiczne. Trzeba więc ostrożnie z tym.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - niedocieplane bloki są korzystniejsze dla ZUK, bo jest większe zużycie ciepła i macie klienta, ale nie do tego zmierzam. Wracam do wątku pierwotnego. Niepokoi nas strata w latach 2001-2006. Panie Burmistrzu, jest tam czterokrotny wzrost

od 2005 roku tej straty. Lata 2001, 2002 były fatalne, najgorszy był 2002 rok, potem spadło o 1/3, a teraz znowu zaczyna rosnąć cztery razy więcej. Nie jestem specem od ZUK i jego zadań, ale trzeba diagnozować i wyciągać wnioski...?

Radny Pan Krzysztof Reszka - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, przysłuchując się tej całej dyskusji wniosek nasuwa się sam. Panie Burmistrzu, kilka razy podkreślałem i po raz kolejny apeluję, że jeżeli jesteśmy inwestorem jako gmina i wykonujemy nową sieć kanalizacyjną czy wodociągową, to niech Komisja, która odbiera daną inwestycję, apeluje do niej, by nie patrzyła tylko w projekty, a zainteresowała się tym, co jest zrobione. Nie będzie wtedy problemów typu, że nie ma jakiś zasuw albo czegośkolwiek i nie będziemy tutaj narzekali na Prezesa, że jakiś zasuw brakuje, że jakiegoś hydrantu nie ma, że coś nie działa. Po prostu trzeba wyegzekwować to w momencie takiej inwestycji i nie będzie takich problemów.

Radny Pan Maciej Bruski - mam pytanie do Pana Prezesa. W tabelce „Przychody i koszty” jest Hala Sportowa. Proszę, by Pan odniósł się do tych kwot.

Prezes ZUK sp. z o.o. Pan Zbigniew Nadolski - są przychody i koszty z drugiej strony. Hala jest dzierżawiona przez ZUK od gminy, a z drugiej strony jest udostępniania Szkole Podstawowej w Łęgu i grupom rekreacyjno - sportowym. Z tego udostępnienia biorą się przychody w łącznej kwocie za rok ubiegły 123.606,03 zł, a poniesione koszty, na które składa się dzierżawa, którą ZUK płaci gminie, koszty utrzymania hali - ogrzewanie głównie, oświetlenie, środki czystości, płace. Akurat tak się szczęśliwie złożyło, bo celowaliśmy w tej kalkulacji w zero - generalnie zakładamy, że wszystko ma się zamknąć po kosztach. Tak jak ta łagodna zima pograżyła nas, jeśli chodzi o ciepłownictwo, tak akurat w Hali Sportowej w Łęgu był odwrotny skutek - mniejsze koszty ponieśliśmy na ogrzewanie stąd jest tutaj zysk.

Do pkt. 9.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski nadmienił, że informację na temat zajęcia stanowiska w sprawie rozwiązania z radnym stosunku pracy – X/73/07 otrzymali wszyscy radni. Temat ten był przedmiotem posiedzeń komisji, w związku z czym w pierwszej kolejności poprosił o stanowiska komisji.

Komisje projekty uchwał pozostawiły do głosowania na sesji.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – Proszę Państwa zasadność umieszczenia w porządku obrad tych projektów uchwał przedstawiła Pani Mecenasa. Ponieważ na dzisiejszej sesji nie obecny jest radny Pan Marek Pestka w związku z tym chciałbym zapytać, czy Pan Pestka ustanowił jakiegoś pełnomocnika, który przedstawił by sprawę z jego strony, czy też może sformułował jakieś stanowisko na piśmie ? Czy Przewodniczący Klubu takie stanowisko posiada?

Radny Pan Kazimierz Rompkowski – nie posiadam.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – ponieważ na dzisiejszą sesję zostali zaproszeni przedstawiciele firmy „Tuchmet”, zaproponowałem Państwu taki tryb, aby radni ewentualnie zadawali pytania dotyczące interesujących kwestii związanych z tym „wyrażeniem zgody”, bądź nie wyrażeniem zgody. Jeżeli takich pytań nie będzie, to zobaczymy jak do tego odniosą się przedstawiciele firmy „Tuchmet”. Chciałbym tylko zasugerować Państwu kolejność głosowania, a ponieważ na sesji poprzedniej Rada nie przyjęła uchwały w sprawie zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy w pierwszej kolejności poddam pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy. Jeżeli ta

uchwała zostanie podjęta, to wtedy będziemy mieli jasne stanowisko. Prosiłbym tylko, aby zwrócić uwagę na ostatnie zdanie w nawiasie u dołu, do tego projektu uchwały potrzebne jest uzasadnienie. W związku z tym myślę, że w trakcie zadawania pytań, bądź też udzielania odpowiedzi takie uzasadnienie, przynajmniej w formie jednego zdania powinniśmy sformułować. W związku z tym chciałbym zapytać, czy Państwo macie jakieś pytania do przedstawicieli firmy „Tuchmet”.

Radna Pani Halina Czapiewska – do tej pory mamy tylko przedstawioną z Państwa taką sytuację, że radny Pan Marek Pestka nie otrzymał absolutorium, co jest powodem omówienia tej sprawy na sesji. Chcielibyśmy usłyszeć jakieś inne argumenty, ponieważ do tej pory nic więcej nie wiemy, co jest powodem zwolnienia z pracy...dlaczego w ogóle Pan Pestka został zwolniony z pracy ?

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado chciałbym tutaj przedstawić pewien stan faktyczny, niż to co wynikało z Pani pytania, bądź pytania radnego który zajmuje miejsce po drugiej stronie Sali. Mianowicie radny Pan Marek Pestka nie tylko nie otrzymał absolutorium, ale jak to wyraźnie skazał Pan Przewodniczący Rady Miejskiej, na podstawie odpisu uchwał dołączonych do wniosku ze Spółdzielni „Tuchmet”, są dwie uchwały dotyczące odwołania ze stanowiska Prezesa Zarządu Spółdzielni w drodze tajnego głosowania podjętego na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni. Pan Pestka nie jest już zatem Prezesem Zarządu i podstawowym motywem, który kierował Spółdzielnią, która skierowała do Państwa wnioski jest to, że Pan Pestka, który pozostaje niezależnie w stosunku pracy i winien świadczyć na podstawie umowy pracę w charakterze Prezesa Zarządu Spółdzielni „Tuchmet”, nie może już świadczyć pracy w tym charakterze, to jest chyba oczywiste dla wszystkich. Chciałbym podkreślić jedną rzecz i tutaj nawiążę do Pani pytania, otóż na wniosek wcale nie oznacza, że Wasz kolega, z którego racjami życiowymi możecie się zgadzać lub sympatyzować, finalnie w wypadku wyrażenia przez Was zgody stracił pracę w Spółdzielni. Jak Państwu wiadomo radny Pan Marek Pestka przebywa od dłuższego czasu na zwolnieniu chorobowym, w tym czasie tylko raz był w Spółdzielni „Tuchmet”. W tamtym czasie nie było wybranego nowego Prezesa i po prostu nikt nie przeprowadził stosownych rozmów. Stosunek pracy Pana Pestki podlega ochronie na dwóch płaszczyznach: po pierwsze w drodze ewentualnego braku wyrażenia zgody przez Radę Miejską, drugą ochroną, która gwarantuje stabilność stosunku pracy Panu Pestce jest to, że jest on członkiem Spółdzielni Inwalidów „Tuchmet”. Z tego co mi wiadomo na podstawie rozmów z Panem Prezesem Zarządu, który jest dzisiaj nie obecny z powodów służbowych, po powrocie Pana Pestki do pracy Prezes Zarządu przedstawił mu propozycję zatrudnienia na innym stanowisku, które jest adekwatne do posiadanego przez niego wykształcenia. W wypadku odmowy przyjęcia przez niego takiego stanowiska Spółdzielnia będzie zmuszona wypowiedzieć mu warunki pracy i płacy czego skutkiem dopiero będzie rozwiązanie umowy o pracę z Panem Pestką i o wyrażenie takiej zgody na wypadek takiej ewentualności, którą właśnie wnosimy do Państwa. Sprawa jest moim zdaniem prosta, a mianowicie w zakresie stabilności stosunku pracy Pana Pestki chronią go przepisy Prawa Spółdzielczego, które określają możliwości rozwiązania umowy z członkiem spółdzielni pracy. Zatem innymi słowy, jeśli Państwo kierujecie się, czy żeście się kierowali względami, które przemawiały, żeby Pan Pestka nie był pozbawiony środków do pracy z tytułu świadczenia o pracę chce formalnie świadczyć w imieniu Prezesa Spółdzielni „Tuchmet”, czy Pan Pestka otrzyma stosowne propozycje zmiany umowy o pracę. W tej chwili jest to nie możliwe, ponieważ przebywa na zwolnieniu chorobowym. Chciałbym Państwu tylko jeszcze jedną rzecz podkreślić, a mianowicie na podstawie tego, że Pan Pestka nie przedłożył ani w formie ustnej, ani pisemnej wyjaśnień, a musi być jasność co do jednej rzeczy, nie ma związku między ewentualnym

rozwiązaniem stosunku pracy, a wykonywaniem przez Pana Pestkę mandatu radnego Rady Miejskiej w Czersku. Jeśli dobrze Państwo znacie tę formę na podstawie której wystąpiliśmy do Państwa, a forma ta określa, czy radnemu przysługują wyjaśnienia ta konstrukcja prawna została stworzona, w tym celu mniemam, aby ewentualne zarzuty co do pracodawcy sformułował sam zainteresowany, dlatego też ponieważ takich zarzutów nie nam podtrzymuję w imieniu Prezesa Zarządu wniosek, jak treść uzasadnienia w tej wierze. Chciałbym Państwu jedną rzecz orientacyjnie podać, a mianowicie na 80 członków Spółdzielni „Tuchmet”, tylko 2 osoby zamieszkują na terenie Gminy Czersk, czyli generalnie nie ma związku pomiędzy podejmowanymi uchwałami przez Państwa, a sytuacją członków Spółdzielni „Tuchmet”, którzy podjęli decyzję o jego odwołaniu. W zakresie wykonywanej przez niego pracy mogą tylko oświadczyć, ponieważ on nie sformułował żadnych zastrzeżeń, zatem poprzestaną na tym, że nie było nigdy zastrzeżeń co do niego, jako Prezesa Zarządu i pracownika Spółdzielni „Tuchmet” wynikających z faktu wykonywania przez niego czynności jako radnego Rady Miejskiej w Czersku. Podkreślam nie ma zastrzeżeń, ani wyjaśnień Pana Pestki, pozwolę sobie zaprzestać na tych krótkich wyjaśnieniach.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski – Panie Mecenasie przez okres 18 lat „przeszło” przez moje ręce 370 osób i ani jedna nie miała sprawy w sądzie... Jako właściciel firmy, czy w tym przypadku Spółdzielnia, należy z ludźmi rozmawiać, a do tej pory takie rozmowy nie były przeprowadzone. Druga kwestia, otóż na poprzedniej sesji nie podjęliśmy uchwały, ale może być bezpośredni związek, jeśli chodzi o to, czy Pan radny Pestka idąc na sesję, czy posiedzenie komisji i inne działania Rady nie spowodował niechęci członków Spółdzielni z uwagi na to, że opuszcza swój zakład pracy. Trzeba by to ustalić, czy w dzisiejszych czasach taka sytuacja nie miała miejsca. Najważniejszą kwestią jest to, że w uzasadnieniu naszym uchwały nie ma uzasadnienia szczegółowego. A może miało by w naszym zdaniu znaczenie i jest przyczyną do tego, że mogło mieć wpływ, ponieważ pamiętam sytuację kilka razy, gdy w tym samym czasie mógł jechać w delegację lub iść na sesję. To można odtworzyć, sprawdzić, ja tego nie sprawdzałem, bo jest to informacja niejawną. Myślę, że jakaś tam kolizja była, formalności których moim zdaniem nie dopełniła Spółdzielnia „Tuchmet”, żeby uzasadnić. W protokole z poprzedniej sesji nie ma tam uzasadnienia oprócz absolutorium, które Pan Mecenas na pewno potwierdzi nie jest pełnym uzasadnieniem dla nas jako Rady w Czersku. Myślę, że stanowisko pozostawienia sprawy Wam do dogadania się, to jest najlepsza i ludzka droga. Chciałbym poglądnąć na tę sprawę od niego usłyszeć, ale nie jestem stroną, to wy jesteście stroną i to wam wypada nawet pojechać do Pana Pestki i porozmawiać. Zachęcam do tej formy, a nie do wykorzystywania formy innej, a mianowicie pójścia na drogę sądową, czy inną. Tam gdzie się ludzie dogadują droga sądowa jest zbyt ciężka..., „zrezygnował nie ma sprawy”.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Panie radny nie chciałem tutaj używać tych argumentów, które wynikały z prowadzonych rozmów, wyraźnie już zaznaczyłem, że Pan radny Pestka stawiał się do Spółdzielni „Tuchmet” podczas mojej nieobecności, wiem to na podstawie relacji Pana Przewodniczącego Rady. Tak jak Pan mówi Pan Pestka rozpoczął rozmowy, a Spółdzielnia była chętna do prowadzenia tych rozmów. Ponieważ nie mamy dokumentów na piśmie i Państwo mi uwierzą bądź nie, ale oświadczam tutaj jasno, że Pan Pestka oświadczył, że w najbliższym czasie... ponieważ ma inną propozycję pracy, rozwiązanie umowy o pracę nastąpi na podstawie porozumienia i gdyby tak się stało Panie radny, nawet gdyby był wniosek teraz już złożony byśmy ten wniosek cofnęli. Abstrahując od tego, sytuacja wygląda w ten sposób co już zaznaczyłem Państwu, że Pan radny Pestka podlega ochronie z dwóch tytułów, jedną z nich stanowią przepisy samorządowe, a drugą jego ochronę stanowią przepisy prawa spółdzielczego. My wręcz nie możemy wypowiedzieć umowy o pracę w trybie zwykłym,

ponieważ on jest członkiem spółdzielni pracy. My musimy zaproponować mu inną pracę, tylko jeżeli Pan dobrze zna, a odwołuję się do Pańskiego doświadczenia w zakresie przepisów prawa pracy, jeżeli my się nie dogadamy musimy wystąpić do niego z wypowiedzeniem zmieniającym, a sankcją tego wypowiedzenia, w którym musimy wpisać jest rozwiązanie umowy o pracę. Innymi słowy, jeżeli Pan Pestka nie przyjmie tego stosunek pracy ulega rozwiązaniu i wówczas bez zgody Rady Miejskiej, jesteśmy zobowiązani do wypłacenia Panu Pestce odszkodowania. Pan tu użył możliwość..., a może źle Pana zrozumiałem, to przepraszam, użył Pan określenie art. 52 Kodeksu Pracy, o tym w ogóle nie ma mowy. Trzeba zwrócić uwagę na jedną rzecz, że było to głosowanie tajne i nie udzielenie mu absolutorium w głosowaniu tajnym, gdzie każdy z członków Spółdzielni obecnych na Walnym Zgromadzeniu w swoim sumieniu ważył racje, czy udzielić absolutorium, czy nie i było to głosowanie tajne, prawo nie wymaga uzasadnienia takiej uchwały, a tym bardziej jeżeli byłoby to głosowanie tajne jest to nie możliwe. Skoro Pan Pestka nie otrzymał absolutorium do porządku obrad wprowadzono punkt o odwołanie Prezesa Zarządu. To głosowanie również zostało przeprowadzone w głosowaniu tajnym, gdzie każdy też w swoim sumieniu ważył, czy odwołać, czy nie. Obie te czynności nie wymagają uzasadnienia, a wynika to jednoznacznie nie z przepisów prawa, ale z faktu tego, że były to głosowania tajne. Zatem nie ma tutaj sytuacji czy Spółdzielnia chce wypowiedzieć Panu Pestce umowę w trybie art. 52, przecież Spółdzielnia ani takiej sytuacji nie miała, ani my do tego nie dążyliśmy. Okres na wypowiedzenie umowy o pracę w trybie art. 52 wynosi 30 dni od daty powzięcia wiadomości o przerwaniu stosunku pracy, ten czas minął, my chcemy mieć instrumenty prawne, żeby w wypadku, gdy się z Panem Pestką nie dogadamy w trybie określonym kodeksem pracy wypowiedzieć mu warunki umowy w zakresie pracy i płacy. Przyzna Pan chyba, że rzeczą niewłaściwą jest to, żeby osoba, która nie świadczy pracy w charakterze Prezesa otrzymywała uposażenie z tego tytułu, a Pan Pestka jest z wykształcenia inżynierem mechanikiem, a to jest Spółdzielnia Branży Metalowej i jest możliwość znalezienia pracy, która naprawdę nie jest pracą hańbiącą, trzeba porozmawiać na ten temat. Zgadza się z Panem, takie rozmowy będą prowadzone, ale wniosek jest związany z tym na wypadek tego, co będzie jeśli do takiego porozumienia stron nie dojdzie.

Radny Pan Czesław Niesiołowski – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni cieszą się, że nie usłyszałem w stosunku do radnego Pestki żadnego zarzutu, a spodziewałem się, że coś takiego będzie, mało tego udało się usłyszeć pewne pochwały. Utwierdzam się w przekonaniu, że na ostatniej sesji głosowałem właściwie i dzisiaj mam zamiar zagłosować tak samo i apelowałbym do pozostałych radnych, aby również byli konsekwentni.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana byłbym bardzo nie uczciwy, gdybym formułował wobec Pana Pestki zarzuty, których by się Pan spodziewał. Może i zarzuty są, bo z czegoś wynikała podwójna decyzja po nie udzieleniu mu absolutorium i odwołaniu go z funkcji Prezesa, ale ja nie mogę się powołać na coś, co ludzie powzięli w swoich sumieniach. W ogóle my tutaj wypowiadamy się na temat Pana Pestki nie od strony winy, czy nie winy... Mamy sytuację podobną z taką, kiedy jest dwóch pracowników zatrudnionych na jednym stanowisku, prawda? Spółdzielnia już podjęła decyzję i to druga osoba jest Prezesem Zarządu. Pan tutaj powiedział, że jest za podjęciem tej uchwały, chciałbym tylko wskazać jedno, że moim zdaniem do podjęcia takiej uchwały upoważniałoby Was stwierdzenie, że te decyzje które dopiero będą, bo rozwiązanie umowy o pracę dopiero będzie w przyszłości i związane z wykonywaniem przez niego czynności radnego Rady Miejskiej. Jeden z poprzedzających Pana radnych, że Pan Pestka miał kłopoty ze stawianiem się na posiedzenia Rady Miejskiej, ponieważ musiał udać się na delegację. Proszę Państwa, jeżeli tak by było to do tego celu służy instytucja wyjaśnienia...czy radny Pestka postawił tak sprawę na sesji Rady Miejskiej, żeby dać nam

możliwość wyjaśnienia tej sprawy ? Uważam, że skoro on nie złożył tutaj wyjaśnień nawet w formie pisemnej, to zarzutów formalnie nie ma, taka sytuacja nie miała miejsca. Na tym muszę zaprzestać, ponieważ radny Pestka nie złożył żadnych wyjaśnień.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Panie Radco Prawny chciałbym zapytać czy jest Pan pracownikiem Spółdzielni oraz czy posiada Pan pełnomocnictwo Rady Nadzorczej ?

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana ja nie muszę mieć pełnomocnictwa...

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – pytam się, czy Pan posiada ?

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – pełnomocnictwo...

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – posiada Pan ?

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – proszę umożliwić udzielenie wypowiedzi.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – pełnomocnictwo Rady Nadzorczej jest w ogóle nie potrzebne, ponieważ Rada Nadzorcza nie jest uprawniona do udzielenia takiego pełnomocnictwa...

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – czyli nie posiada Pan, w takim razie jak Pan może reprezentować firmę „Tuchmet” skoro Pan nie posiada pełnomocnictwa ?

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana mnie do reprezentowania tutaj upoważnił Pan Prezes Zarządu, a potwierdzić to może powołując się na swoje pełnomocnictwo Pani Pełnomocnik Zarządu.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – wszystkie Państwa wypowiedzi, a przede wszystkim Pana Rady Prawnego, który nie jest przedstawicielem Rady Nadzorczej, z firmy „Tuchmet” mówią jedno, że tak naprawdę nie mają żadnych argumentów na odwołanie Pana radnego Marka Pestki. Dlaczego ? Z tego co Pan powiedział, to wszystko jest tajemnicą, nie może się Pan odnieść do zarzutów albo Pan ich nie zna lub takich po prostu nie ma. Nie może Pan powiedzieć, że Pan radny Pestka pracował dobrze, czy pracował źle, bo Pan nie wie albo nie chce Pan powiedzieć. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że jako człowiek z zewnątrz nie może Pan wiedzieć wszystkiego, co się działo na posiedzeniu Rady Nadzorczej. W takim wypadku nie pozostaje nam nic innego Proszę Państwa, jak odmówić wyrażenia zgody na rozwiązanie przez Spółdzielnię „Tuchmet” w Tucholi umowy o pracę z Panem radnym Pestką. Nie może być tak, że przychodzi ktoś z zewnątrz, nie zna warunków, nie ma upoważnienia i twierdzi, że może wypowiadać słowa do których nie ma prawa.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana chciałbym powiedzieć jedną rzecz, bo jeżeli Pan się kreuje na taki autorytet, w tej sprawie Rada Nadzorcza...

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – wyciągam wnioski.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – proszę umożliwić wypowiedź.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana ja Panu nie przerywałem, Rada Nadzorcza nie może udzielić mi takiego upoważnienia, ponieważ nie reprezentuję na zewnątrz Spółdzielni, żadnej Spółdzielni. Jeżeli Pan żąda ode mnie upoważnienia, to w tym momencie muszę się Pana zapytać o podstawę prawną...

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – tutaj ?

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – tutaj... przybył Pan Przewodniczący Rady Nadzorczej, żeby ewentualnie wyjaśnić te okoliczności, których ja nie byłem świadkiem, bo oczywiście nie byłem. Pozostało ewentualnie ustosunkować się do tych stwierdzeń, które Wam wysunąłem. Jeżeli chodzi o przebieg Walnego Zgromadzenia, to wyjaśni Przewodniczący Walnego Zgromadzenia.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Pan Kazimierz Borowa – zastanawia mnie przebieg tej dyskusji, tak jak prawnik z naszej strony przedstawił sytuację..., my naprawdę nie mamy

zamiaru jako firma prowadzić jakieś wojny z Panem Pestką itd. Stało się tak, jak się stało. Odbyło się Walne Zgromadzenie, które nie było jakimś nadzwyczajnym, które się stało nie wiadomo dlaczego. Było to normalne statutowe Walne Zgromadzenie Spółdzielni, które odbywa się raz w roku, które w swym programie obrad posiada punkt udzielenie absolutorium Zarządowi. Tutaj Pan Rompkowski cały czas z uporem powtarza, że nie udzielenie absolutorium nie jest powodem, jak gdyby odwołania z funkcji Prezesa Zarządu. Tutaj Radca Prawny już wytłumaczył, odbyły się dwa głosowania, nasz Statut i porządek obrad mówi wyraźnie, że w przypadku nie udzielenia absolutorium Walne Zgromadzenie może dokonać odwołania Zarządu i padł taki wniosek, aby dokonać takiego odwołania, takie głosowanie zostało przeprowadzone w głosowaniu tajnym i znowu wynik był podobny, jeśli chodzi o ilość głosów, jak nie udzielenie absolutorium. Nie jest to prawdą, co wielokrotnie Pan powtarzał, iż nie udzielenie absolutorium, odwołanie z funkcji Prezesa Zarządu. Z funkcji tej odwołanie nastąpiło w osobnym głosowaniu. Jeśli chodzi o zarzuty, to my nie formułujemy specjalnie żadnych zarzutów. Tak samo jak Wy tutaj Państwo startowaliście w wyborach na radnych i gdyby teraz trzeba było podać powód, dlaczego mnie nie wybrano, a kogoś innego wybrano. To jest głosowanie tajne i trudno w tej chwili wymagać od członków Walnego Zgromadzenia, dlaczego tak zagłosowali. To wszystko jest prawdą, co Pan Hryniewski tutaj powiedział odnośnie dążenia danej strony do polubownego załatwienia sprawy z Panem Pestką. Nie może być tak, że jest aktualnie, prawnie zatwierdzony, wybrany przez organy statutowe prezes Spółdzielni i jest drugi prezes, który nie jest już prezesem. Chodzi tylko o unormowanie sytuacji prawnej wewnątrz firmy, a nie zwolnienie Pana Pestki z pracy.

Radny Pan Kazimierz Pstrąg – czy na terenie waszego zakładu działają związki zawodowe ?

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Pan Kazimierz Borowa – tak.

Radny Pan Kazimierz Pstrąg – no właśnie, a Państwo jako Zarząd przyjechaliście w bardzo „siłowej” ekipie, a brakuje mi tych związków zawodowych, aby ocenili pracę Pana Pestki.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Pan Kazimierz Borowa – Pan mówi dalej o tym samym, no przecież w tej sprawie jest odpowiedź Spółdzielni Inwalidów w głosowaniu tajnym i tutaj ani związek zawodowy, ani żaden praktycznie inny organ nie ma mocy prawnej, aby w tej chwili przywrócić Pana Pestkę., my też nie dążymy do oceny pracy Pana Pestki, że ona była zła, to tak członkowie postanowili.

Radny Pan Kazimierz Pstrąg – ja chciałbym jakiś dowód.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Pan Kazimierz Borowa – jaki chciałby Pan dowód skoro 80 % uprawnionych go głosowania było za odwołaniem ?

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – Szanowni Państwo bardzo bym prosił, jeżeli są jeszcze jakieś pytania, aby one zmierzały do tego, abyśmy pozyskali informację jak mamy głosować i tylko w ten sposób i tylko tak proszę zadawać pytania, aby nie mnożyć problemów i nie powtarzać tego samego.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado przedstawiciele firmy „Tuchmet” powtarzają jedno zdanie, w związku z tym nie pozostaje nic innego, jak złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji i przejść do głosowania.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – jeśli nie będzie innych głosów, to poddam pod głosowanie.

Radny Pan Krzysztof Reszka – jeszcze jedna uwaga, otóż prosiłbym o uściślenie wypowiedzi Pana Radcy Prawnego, bo mamy głosować uchwałę w sprawie zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy, a Pan Mecenas cały czas mówił, że nie ma być rozwiązany stosunek pracy, tylko ma być zdjęty ze stanowiska Prezesa. Jest wolą Walnego Zgromadzenia otrzymanie innej propozycji pracy. Zatem coś mi tutaj nie pasuje. Proszę o wyjaśnienie tego.

Radca Prawny Pan Marek Hryniewski – Proszę Pana radny Pan Pestka nie jest już Prezesem Zarządu na skutek tego, że go „doły pracownicze”, którzy są jednocześnie członkami odwołały i w tym głosowaniu brali udział członkowie również związków zawodowych, ponieważ frekwencja była bardzo duża. Członkowie Spółdzielni już tego Pana odwołali i to nie jest przedmiotem dyskusji. Przedmiotem dyskusji jest to, że Pan Pestka ma nie świadcząc pracy w charakterze Prezesa Zarządu, mocą Waszej decyzji brać pieniądze ze Spółdzielni, powiedzmy sobie szczerze, kosztem 80 % osób niepełnosprawnych zatrudnionych i na to pytanie sobie odpowiedzcie. Druga rzecz jest taka, że ja podtrzymuję swoje oświadczenie, a jeżeli Pan zna Prawo Pracy, my możemy wobec osoby, która jest zatrudniona na zasadach spółdzielczej umowy o pracę, jeżeli nie dogadamy się na zasadzie porozumienia stron wypowiedzieć mu warunki pracy, ale w tym wypowiedzeniu musi być klauzula o tym, że jeżeli nie przyjmie tych warunków to wtedy nastąpi rozwiązanie umowy o pracę.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski przystąpił do głosowania wniosku formalnego dotyczącego zamknięcia dyskusji. W wyniku głosowania Rada przy głosach 11 „za” i 5 „wstrzymujących się” przyjęła powyższy wniosek formalny.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – przed przegłosowaniem uchwały przypominam, że w pierwszej kolejności poddam pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy, czyli odwrotny do tego, który głosowaliśmy na poprzedniej sesji. Czy taki tryb postępowania Państwo przyjmują? Jeżeli nie będzie innych uwag uznam, że tak będziemy postępowali.

Radny Pan Stanisław Leszczyński – wnoszę o 5 minut przerwy celem przedyskutowania formy zajęcia stanowiska.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski ogłosił przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – jeżeli Państwo po przerwie mają jakieś wnioski, uwagi, to bardzo proszę je zgłaszać, jeśli nie, to uznaję że Państwo zaakceptowaliście ten sposób procedowania, że najpierw będziemy głosowali projekt uchwały odwrotny do tego, który był na poprzedniej sesji, czyli projekt uchwały w sprawie odmowy wyrażenia zgody na rozwiązanie z radnym stosunku pracy.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 11 „za” i 6 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/73/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – wobec powyższego nieuzasadnionym jest głosowanie nad drugim projektem uchwały.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski podziękował przedstawicielom firmy „Tuchmet” za przybycie na sesję, udzielenie wyjaśnień oraz poinformował, że odpis powyższej uchwały zostanie przesłany firmie „Tuchmet”.

Do pkt. 10.

a./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w miejscowości Ryteł i Wieck – X/74/07.

Przewodniczący Komisji nie zgłosili uwag do powyższego materiału.

Burmistrz Pan Marek Jankowski – wnoszę autopoprawkę polegającą na dodaniu w tytule słowa „i Czersk”. Autopoprawkę tę wcześniej wszystkie komisje otrzymały. Zmiana polega również na tym, że § 3 otrzymuje brzmienie: „ulicę w Czersku biegnącą od ulicy Wielewskiej w kierunku zachodnim pomiędzy działkami nr 60/1, a nr 61/1 nazwać – CZESŁAWA MIŁOSZA. Przebieg ulicy zaznaczono na załączniku graficznym nr 3 do niniejszej uchwały”. Dotychczasowe paragrafy nr 3 i 4 otrzymują odpowiednio nr 4 i 5.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – rzeczywiście była już o tym mowa na posiedzeniach komisji. Czy po tych autopoprawkach ktoś z Państwa chciałby coś dodać ? Nie widzę...

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 17 „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/74/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Radny Pan Krzysztof Reszka – mała uwaga po głosowaniu, my przyjmujemy w uchwale zapis, który już jest faktem dokonany. Otrzymaliśmy mapki i w Rytle jest już zapis „ulica Rodzinna”.
Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – jest już po głosowaniu...

b./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VIII/49/07 w sprawie ustalenia wysokości dofinansowania w 2007 roku kosztów demontażu, transportu i unieszkodliwienia pokryć dachowych – X/75/07.

Przewodniczący Komisji nie zgłosili uwag do powyższego materiału.

Radna Pani Dorota Ropińska – Panie Burmistrzu, czy po podjęciu tej uchwały mogą wpływać wnioski o dofinansowanie oraz w jaki sposób będzie się to odbywało ?

Burmistrz Pan Marek Jankowski – chcę powiedzieć, że w ostatnim czasie podjęliśmy uchwałę, w której były określone zasady, wzory na podstawie których dokonuje się zgłoszenia do Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska i to już po prostu trwa, informacje na ten temat były w prasie oraz są na czerskiej stronie internetowej. Tutaj tylko zmienia się stawka z uwagi na to, że wzrosły ceny usług.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 17 „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/75/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania finansowego na wykonanie planów zagospodarowania przestrzennego – X/76/07.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny...projekt uchwały przyjęła przy głosach 3 „za” i 2 „wstrzymujących się”.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła przy głosach 2 „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski – chciałbym zapytać Pana Burmistrza, czy są umowy, które..., bo rozumiem że nie jest to decyzja Rady, tylko na wniosek. Co będzie w przypadku wycofania się wnioskodawców ?

Burmistrz Pan Marek Jankowski – nie można tego zrobić bez umów, poza tym nie ma takiej potrzeby, natomiast to Rada już podjęła taką uchwałę o przystąpieniu do zmian w planie, co żeśmy na poprzedniej sesji tutaj uchwalali. W tej chwili z uwagi na to, że płatności dotyczą roku 2008, to podpisanie umowy z osobą, czy z instytucją która będzie opracowywała zmiany w planie jest możliwa po podjęciu tej uchwały. Jeżeli ona w tej chwili nie zostałaby podjęta to oznacza, że dopiero po uchwaleniu środków w budżecie dopiero w styczniu mógłbym podpisać umowę na wykonanie realizacji tych uchwał. Natomiast nie ma potrzeby z wnioskodawcami, ponieważ oni nie są obciążani finansowo, natomiast po zmianie moglibyśmy dokonać wpłaty tzw. opłaty planistycznej. Natomiast w tej chwili nie ma takiego obowiązku, aby to oni w tym partycypowali.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 12 „za” i 4 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/76/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Burmistrz Pan Marek Jankowski – chciałbym wyrazić swoją wątpliwość, dlatego że ostatnio żeście Państwo wnioskowali za tymi zmianami, a w tej chwili jesteście „przeciw”, żeby to zrealizować, zatem brak konsekwencji.

Radny Pan Czesław Niesiołowski - „wstrzymanie się” nie oznacza, że jesteśmy „przeciw”.

Burmistrz Pan Marek Jankowski – dokładnie oznacza, bo gdyby wszyscy się „wstrzymali” to uchwała nie mogłaby być zrealizowana, dlatego jeżeli akceptujemy zmiany w planie, to musimy mieć świadomość tego, że trzeba je zrealizować. Poprzez takie postępowanie praktycznie byłoby to nie możliwe, gdyby cała Rada tak samo postanowiła. Chcę zwrócić uwagę, że jeśli są wątpliwości, to na etapie wtedy, kiedy przyjmujemy wniosek do realizacji i wtedy, jeśli nie ma akceptacji... Teraz poddawanie pod wątpliwość, że jeżeli nawet będzie zmiana to ta zmiana będzie obowiązywała, czyli cokolwiek, ktokolwiek będzie chciał zrobić na tych terenach, które będą objęte planem, to nie robi inaczej niż to określi plan, nie wiem skąd wątpliwości i takie zachowanie, myślę że tutaj akurat nie jest to pierwsza, ani ostatnia taka uchwała, więc jeżeli tutaj radni mają wątpliwości, to powinni je zgłaszać w czasie, kiedy je przyjmujemy, a nie wtedy kiedy ja mam zrealizować, bo to uniemożliwiłoby mi jako Burmistrzowi, jako organowi wykonawczemu zrealizowanie uchwały.

Radny Pan Krzysztof Reszka – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu po części podzielałam uwagę Pana Burmistrza dotyczącą braku konsekwencji, jeśli chodzi o głosowanie, ale z drugiej strony moja uwaga do Pana Burmistrza, jako wnoszącego uchwałę..., jeżeli podejmowaliśmy to wcześniej, to powinna być również informacja, a takiej się od Was wymaga, ile będzie kosztowała dana inwestycja i z czego będzie sfinansowana. Najpierw głosujemy nad tym, że będziemy przygotowywać plan zagospodarowania przestrzennego, a dopiero na następnych sesjach o możliwościach finansowania, bo wiedząc o tym, że to będzie w formie zaciągniętego kredytu to być może Rada nie zgodziłaby się na podjęcie uchwały.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado w uzupełnieniu zdziwienia Pana Burmistrza, który oczywiście w pełni podzielałam. Otóż pojawiły się pod koniec minionej kadencji zarzuty, że gmina mało czyni, aby stworzyć przestrzeń, aby znaleźć tereny, określić perspektywy rozwoju pod inwestycje, kiedy to robimy i Rada podejmuje uchwały jest logiczną konsekwencją, że dopiero wtórnie może zaciągać zobowiązanie, nie chodzi tu o zaciągnięcie kredytu, tylko będzie to zobowiązanie Rady, że w projekcie budżetu na rok 2008 znajdzie się zapis o wydatkowaniu środków na opracowanie tych planów. Stąd tutaj to zdziwienie Burmistrza, że łatwo krytykować, że gmina nic nie robi, a kiedy robi, to jesteśmy „przeciw” lub „wstrzymuje my się”, bo nie wiemy o co chodzi.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – były to uwagi do już podjętej uchwały.

d./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr V/31/07 w sprawie ustalenia jednostkowej stawki kalkulacyjnej dotacji przedmiotowej na działalność remontową Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku na rok 2007 – X/77/07.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny...projekt uchwały przyjęła przy głosach 4 „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski – skąd wzięła się kwota 6 złotych/m² ?

Kierownik AZK Pan Maciej Janikowski – zostało to skalkulowane na tej podstawie, że my wpłacamy środki za lokale użytkowe za rok 2006...tak było w zeszłym roku i to się zwróciło w całości.

Burmistrz Pan Marek Jankowski – to jest tylko zmiana, poprzednio była podjęta uchwała, że my planujemy przyznać kwotę 35.000 zł, która została podzielona przez ilość metrów, które są we wspólnotach, a stanowią mienie komunalne i z tego wyliczenia wyszło 6 złotych/m².

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 16 „za” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

Uchwała Nr X/77/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Czersk na 2007 rok – X/78/07.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Rolnictwa... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny...projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła przy głosach 2 „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Skarbnik Pani Jolanta Skuczyńska – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w imieniu Burmistrza chciałabym zgłosić autopoprawki do zmiany budżetu na rok bieżący, ponieważ w międzyczasie od ostatniego projektu upłynęło sporo dni i już pojawiły się pewne potrzeby, które zostały Państwu przedstawione na piśmie, a mianowicie: ponad miesiąc temu złożyliśmy do Ministerstwa Edukacji Narodowej wnioski o przyznanie gminie środków z rezerwy celowej na remonty obiektów szkolnych, nie został on w całości zaakceptowany przez Ministerstwo, przyznano nam z kwoty wnioskowanej 58.000 zł kwotę 19.295 złotych. Te wnioskowane kwoty miały dotyczyć remontów dachów budynku szkoły filialnej w Gutowcu, jak i w Gotelpiu. W związku z tym, że zakres zadania jest mniejszy w Gutowcu, a pieniądze w tejże kwocie zostaną przeznaczone na remont pokrycia dachowego Zespołu Szkół w Rytle, filia w Gutowcu. Następnie termin zrealizowania koncepcji opracowania programu przestrzennego dla ulic: Targowej, Szkolnej i 21-Lutego upłynął niedawno, firma „Profil”, która została wyłoniona w drodze przetargu przedłożyła to opracowanie i jedyna ze względu na braki formalne w tejże koncepcji, wnieśliśmy o uzupełnienie pewnych danych. Tym samym istnieje możliwość dokonania wypłaty w terminie do końca czerwca, przypomnę, że ta kwota 48.800 złotych zaplanowana była w planie wydatków niewygasających w roku 2006. Stąd też, aby umożliwić wypłatę po terminie uzupełniającym dla firmy należy wprowadzić te środki do budżetu na ten rok, który pierwotnie został zaplanowany. W międzyczasie również wpłynęła decyzja Wojewody o przyznanie Gminie dotacji celowej na zasiłki zarówno okresowe, jak i stałe, pierwszy z nich w kwocie 10.560 złotych i na zadania własne 101.742 zł. I odpowiednio w tym wykazie autopoprawki podajemy zmiany w planie wydatków i tak: w dziale 010 zmniejszenie planu wydatków na zadanie inwestycyjne pn. „budowa sieci wodociągowej w sołectwie Krzyż”. Tutaj zrezygnowano z pewnego zakresu zaplanowanego wcześniej zadania. Istnieje potrzeba wybudowania studni rewizyjnej w związku z czym powstaje oszczędność w tym zadaniu na kwotę rzędu 24.000 zł, a ta kwota jest niezbędna na zrealizowanie dwóch zadań o których mowa w dziale 900, a dotyczą one budowy sieci wodociągowej w ulicy Reymonta w Czersku i na budowę sieci kanalizacyjnej w ulicy Reymonta również w Czersku. To zadanie zostało uchwałą

Rady wprowadzone na wrześniowej sesji. Następną zmianą to wspomniana przeze mnie koncepcja opracowania programu przestrzennego dla ulic: Targowa, Szkolna i 21 – Lutego oraz remont budynku szkoły filii w Gutowcu i zasiłki pochodzące z dotacji celowej.

Radny Pan Krzysztof Reszka – w związku z proponowaną autopoprawką, nie było wprowadzone to omawiane na posiedzeniu komisji, więc mam pytanie, jeżeli chodzi o kwotę 19.295 zł na pokrycie dachu szkoły w Gutowcu, rozumiem że jest to kwota na cały dach...

Skarbnik Pani Jolanta Skuczyńska – część tych środków na część dachu...

Radny Pan Krzysztof Reszka – czyli rozumiem, że cała szkoła w Gutowcu jest własnością Gminy ?

Burmistrz Pan Marek Jankowski – jest to wspólnota i swój udział wpłacają wspólnoty.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Szkoła Podstawowa w Gotelciu chociaż na razie jest pominięta nie schodzi tak całkiem, ponieważ mamy jeszcze terminy wśród których możemy jeszcze wnioskować do Ministerstwa Edukacji Narodowej z tytułu rezerwy celowej 0,6 % na każdą z inwestycji z Ministerstwa na zdarzenia losowe i taki wniosek będziemy przygotowywali i być może spotka on się z aprobatą w Ministerstwie.

Radny Pan Henryk Sumionka – mamy autopoprawkę, ale w samej uchwale wartość dochodów i wydatków też powinny się zmienić.

Skarbnik Pani Jolanta Skuczyńska – jest to konsekwencja, jak zawsze po uchwaleniu uchwały z autopoprawką wartości te są nanoszone, zawsze tak było praktykowane.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – głosujemy łącznie z autopoprawką i po przegłosowaniu będzie to uwzględnione.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski – ile procentowo Pan Zastępca Burmistrza wniosł do tego zadania skoro jest Pan członkiem tej wspólnoty ?

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście jeszcze nic nie wniosłem, ponieważ zadanie jeszcze nie jest rozpoczęte, nie mamy jeszcze ostatecznie fizycznie środków z MEN, więc nie ma jeszcze ostatecznego kosztorysu startowego, jest kosztorys inwestorski na wykonanie zadania opiewający łącznie na kwotę około 60.000 złotych, oczywiście muszę wnieść udziały zgodne z proporcją jaką jestem współwłaścicielem wspólnoty, a dokładnie jest to liczba 385 tysięcznych części, więc jeżeli oferta wykonawcy będzie opiewała na przykład na kwotę 10.000 zł, to 3.850 zł będzie moim udziałem, jeżeli to będzie 50.000 zł to odpowiednio więcej.

Radna Pani Halina Czapiewska – dlaczego właśnie z Ministerstwa Oświaty te pieniądze zostały przeznaczone na remont dachu szkoły w Gutowcu ?

Skarbnik Pani Jolanta Skuczyńska – na wstępie wspomniałam, że ponad miesiąc temu złożyliśmy wnioski do MEN i ubiegaliśmy się o remont dwóch dachów: Gotel i filia w Gutowcu, ponieważ zostały utworzone rezerwy celowe i z tej puli środków ubiegaliśmy się.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Państwo pewnie zdają sobie z tego sprawę, że również inne obiekty wymagają nakładów i jednym z takich jest jeśli chodzi o nakłady dachowe, które muszą być poniesione w niedługim czasie jest również Przedszkole Samorządowe nr 1 szczególnie, ale niestety przedszkole są zadaniem własnym i z tej rezerwy celowej MEN skorzystać nie możemy w tym przypadku, a rozważaliśmy taką ewentualność.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 16 „za” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/78/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski zapytał o stanowiska przewodniczących komisji do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Gminie Czersk na lata 2007 - 2013 – X/79/07.

Komisja Rewizyjna projekt uchwały przyjęła przy głosach 3 „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Komisja Rolnictwa... projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja ds. Rodziny...projekt uchwały przyjęła jednogłośnie.

Komisja Zdrowia ... projekt uchwały przyjęła przy głosach 2 „za” i 1 „wstrzymującym się”.

Radny Pan Maciej Jakubowski – prosiłbym, aby Państwo dopisali na stronie 69 nie wymieniony tutaj a znaczący klub sportowy „Lukspol”.

Radny Pan Krzysztof Reszka – kto wchodził w skład osób opracowujących tę strategię oraz jaki był koszt tego opracowania ?

Burmistrz Pan Marek Jankowski – myślę, że szczegółowych informacji udzieli Pani Dyrektor, mogę powiedzieć że zrobiła to firma z zewnątrz, a koszt opracowania to około 3.500 zł.

Dyrektor MGOPS Pani Jolanta Nagórska – jeśli chodzi o członków zespołu opracowujących dokument w postaci tej strategii, był to zespół pracowników socjalnych. Natomiast dlatego podjęliśmy taką decyzję, ponieważ po stwierdzeniu opracowania tej strategii zgłosiła się do nas firma, która specjalizuje się w opracowywaniu strategii i miała pogląd na wszystkie problemy, które się dzieją. Natomiast strategia jest to dokument, który jak gdyby funkcjonuje w zakresie spójności społecznej i zatrudnienia z jak gdyby poglądem na kreatywnych oraz jak mówię spójności społecznej. Generalnie jest to dokument, który określa cele, zadania strategiczne i możliwości ich osiągnięcia. Dokument ten jest spójny ze strategią Województwa Pomorskiego i uprawnia nas do aplikowania o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, czyli w latach 2007 – 2013.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski - czy tajemnicą jest nazwa firmy ? My tu pytamy kto i oczekujemy rzetelne informacje. Poza tym, uważam że te informacje są nie pełne, bo gdy będziemy chcieli się ubiegać o środki na przykład w branży spożywczej, może się okazać, że jesteśmy „wsią”... Dlaczego są tutaj wymienione tylko wybrane firmy ?

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – dokument ten podobnie jak inne strategie składa się z części diagnozy i w tej zawsze będzie jakiś element przedawnienia informacji i zawsze jakieś niespójności mogą się pojawić, nie usprawiedliwiam tutaj błędów, które się pojawiły, ale w moim odczuciu są jednak drobne, natomiast zasadniczą częścią jest część prognostyczna w każdej strategii oraz konsekwencja realizacji. Może się zdarzyć, że któraś w wymienionych firm zbankrutuje i jutro już nie będzie istniała, a może się zdarzyć, że za chwile będzie 10 innych podmiotów gospodarczych, które nie mogą być uwzględnione, bo ich dzisiaj nie było, ale jutro już będą, więc trudno oczekiwać, aby dokumenty strategiczne były zawsze aktualne w stu procentach.

Dyrektor MGOPS Pani Jolanta Nagórska – w uzupełnieniu, jeśli chodzi o strategię, to jest właśnie strategia pomocy społecznej, ale tylko ta sieć integracji jest typowo społeczna i tylko takimi będziemy się zajmować. Natomiast musi ona być zgodna ze strategią Gminy i tam mogą być bardziej szczegółowe informacje. Jeśli chodzi o aplikowanie o środki to również jest to w Powiatowym Planie Rozwoju, czy zatrudnienie w ramach spójności społecznej i tam złożyliśmy zawiadomienia i ankiety do przedsiębiorców z terenu naszego powiatu. Chciałbym

podkreślić, że jeśli chodzi o realizację tego planu, to żadne przedsiębiorstwo z miasta i gminy Czernik nie odpowiedziało na te ankiety. Jeśli chodzi o aplikowanie o środki dla tych przedsiębiorców, których nie ma umieszczonych w części diagnostycznej tej strategii, to nie ma tutaj żadnych przeciwwskazań, żeby te podmioty jako partnerzy weszły do tych wszystkich programów, w których chcemy brać udział i aplikować o środki. Na dzień dzisiejszy w Ośrodku Pomocy aplikuje o trzy projekty w systemie konkursowym i systemowym, ponieważ są dwa tryby aplikowania o te środki i również będziemy się zwracać do przedsiębiorców, a wręcz będziemy im proponować udział jako partnerów społecznych w tym projekcie, ponieważ tak jak mówię będziemy pracować nad zatrudnieniem na rzecz spójności społecznej, czyli po prostu wprowadzeniem osób na otwarty rynek pracy. A otwarty rynek pracy myślę w moim rozumieniu i moich pracowników oraz osób, które zajmują się strategią polega na tym, aby współpracować z przedsiębiorcami, bo tam głównie upatrujemy możliwości zatrudnienia.

Burmistrz Pan Marek Jankowski – chciałbym tylko uzupełnić wątpliwość radnego Pana Rompkowskiego i chcę powiedzieć, że w Gminie Czernik jest zarejestrowanych około 1000 różnych podmiotów gospodarczych i umieszczenie ich tutaj wszystkich w ogóle wypaczałoby strategię problemów społecznych. Natomiast, jeśli jakkolwiek firma będzie występowała o środki pomocowe to i tak musi udokumentować swoją działalność poprzez aktualny wpis i dokumenty rejestrowe sądu albo też zaświadczenia Urzędu Skarbowego, czy nawet Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wpis tu nawet w tej strategii nie ma żadnego wpływu, tutaj można odnieść się do wielkości bezrobocia, czy też problemów społecznych, które tutaj są analizowane i na nie się można powoływać w momencie, kiedy byłaby inicjatywa podjęcia inwestycji związanej z produkcją. Tutaj można by umieścić więcej firm, ale jest tam zaznaczone, że do najważniejszych należą w branżach, natomiast nie oznacza to, że mamy tutaj wszystkie wymienić. Tutaj działa około **tysiąc podmiotów**, a nieco więcej przybywa, jest tendencja wzrostowa, także tutaj w takiej strategii nie może być takich zapisów.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania Rada przy głosach 14 „za” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a Nr X/79/07

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 11.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych

Burmistrz Pan Marek Jankowski – odpowiem w kolejności zgłoszeń, ponadto chciałbym prosić radnych o pewne stanowisko, ponieważ część radnych prosi o odpowiedzi na interpelacje na piśmie, rozumiem to, ale nie są to indywidualne wnioski, tylko w imieniu Rady, w związku z czym jeśli posiadamy wiedzę na temat odpowiedzi, to będziemy ją prezentować na sesji. Natomiast tam, gdzie nie ma wyraźnej prośby, że odpowiedź ma być na piśmie, to myślę że pozostaniemy przy takiej formie, jaka była zwyczajowo przyjęta, że odpowiedź ustna na sesji jest wystarczająca. Zatem, jeśli jest taka potrzeba, to proszę wyraźnie zaznaczyć, że odpowiedź ma być na piśmie, poza tym jest to zapisane w protokole.

Interpelacja radnej Doroty Ropińskiej dotycząca wsi Żukowo, wystąpimy na piśmie do Nadleśnictwa o wyrażenie zgody na przełożenie części rurociągu, natomiast oddzielne ujęcie

wody i jej odwiert musimy zaplanować w budżecie i to będzie zrealizowane, taki projekt złożymy w przyszłym roku. Zatem w najbliższych dniach, jeśli będzie zgoda Nadleśnictwa na wykonanie tej naprawy, to niezwłocznie to zrobimy, bo to jest sprawa pilna. Kolejna interpelacja dotycząca oświetlenia w Rytle, chciałbym tutaj zauważyć, że są to zgłaszane wnioski realizowane przez jednostki współpracujące z gminą i to nie zależy od tego jaki wniosek i ile lat temu był złożony, tylko na tyle na ile przyjmujemy w budżecie gminy i odbywa się realizacja. W podstawowym zakresie założyliśmy już od kilku lat, po to są środki jednostek pomocniczych, że uzupełnienia oświetlenia są realizowane przez te jednostki, bądź we współpracy z gminą. Jeśli chodzi o te zadania, które obejmują całe ulice, to z pewnością musimy to zaplanować w budżecie, w tej chwili tutaj nie ma obawy, że minie termin pozwolenia, bo wystarczą pierwsze wpisy w dzienniku budowy co jest już dokonane i to pozwolenie jest ważne. Także tutaj nie ma obawy, że pozwolenie wygaśnie i będzie trzeba od nowa sporządzać dokumentację. Natomiast, jeśli chodzi o propozycję przeznaczenia środków zaplanowanych na projekt basenu na oświetlenie uliczne, myślę że to jest do rozważenia i jeśli będzie taka potrzeba, to taki wniosek będzie przedstawiony Radzie Miejskiej.

Radny Pan Zbigniew Gruźliński zgłaszał interpelację dotyczącą wyrwy po opadach, zostanie to skierowane do realizacji. Kolejna interpelacja dotyczyła ulicy Spokojnej, myślę że niedługo będziemy przystępowali do przetargów na budowę dróg i w jakiejś kolejności będziemy to realizowali, nie będzie tak że wszystkie ulice jednocześnie będą naprawiane. Myślę, że w niedługim czasie przystąpimy do realizacji również ulicy Spokojnej oraz pozostałych ulic.

Radny Pan Kazimierz Rompkowski zgłaszał interpelację dotyczącą pobytu w Boizenburgu oraz tego, czy uczestniczyli przedsiębiorcy gminni i jak przedstawia się sprawa współpracy przedsiębiorców. W tej sprawie chcę powiedzieć, że umowa partnerska została zawarta 5 maja 1992 roku, obejmuje ona różne obszary współdziałania, głównie to co się sprawdziło to wymiana młodzieży i obozy językowe, które są realizowane przez szkoły średnie. W 1996 roku były delegacje przedsiębiorców, grupa kilkunastu przedsiębiorców, gdzie ustalono, że nie ma bezpośredniej współpracy, wymiany handlowej. Taka możliwość w ogóle „nie wchodzi w grę”. W Boizenburgu po upadku stoczni powstały małe zakłady, które poza firmami działającymi na rynku konkurencyjnym..., praktycznie nie ma możliwości wymiany handlowej. Natomiast jest wymiana mieszkańców, czy zakładów rzemieślniczych, małych firm w zakresie funkcjonowania. Nam jest znana fabryka płytek ceramicznych, która ograniczyła na skutek zautomatyzowania linii, wprowadzenia nowych technologii zatrudnienie osób i jeśli chodzi tutaj o jakąś wymianę, to nie jest to możliwe. Natomiast w delegacji uczestniczyły niejednokrotnie osoby z jednej, czy drugiej strony, które wymieniały doświadczenia w zakresie organizacji pracy czy innych. Bezpośrednio nie jest to możliwe i myślę, że tutaj co wynikało z Pana wypowiedzi, że jeśli opozycja brała by udział w takich spotkaniach, to byłaby możliwość rozwinięcia takiej działalności, myślę że te słowa są troszeczkę puste, ponieważ nie ma takiej możliwości. Próbowaliśmy też uzyskać pośrednictwo władz Boizenburga nawet przy współpracy z nimi, ale tam rynek działa troszeczkę inaczej. Chcę powiedzieć, że nie każda wizyta łączy się z jakimiś wymiernymi korzyściami, natomiast takimi korzyściami były w przeszłości propozycje aplikowania o wspólne środki na Ośrodek Kultury w Łęgu, czy Rytle, wtedy kiedy akurat było to z fundacji polsko-niemieckiej, wtedy bezpośrednio to się przełożyło na wymierny efekt. Myślę, że takim efektem nie tylko są sprawy materialne ale również to, że możemy wiele się od siebie wzajemnie nauczyć. Jeśli w przyszłości będą takie wizyty to może się akurat zdarzyć, że poprosimy o uczestnictwo Pańskie, czy innego przedstawiciela po to by potwierdzić moje słowa. Poza tym trzeba mieć świadomość tego, że ograniczona jest wymiana kulturalna, ponieważ wiąże się ze znacznymi kosztami. Były już wyjazdy kapeli kaszubskiej, czy też zespołu, który wtedy

funkcjonował, ale są to duże koszty, w okresach „rocznicowych” to jest uzgodnione i zaplanowane, ale w większości to się mimo wszystko ogranicza do niezbędnych kontaktów, jak na przykład wymiana młodzieży, czy też wzajemnie wspieranie się, co stało się modne. Powinniśmy mieć jeszcze jednego partnera, aby starać się o środki z zewnątrz.

Radny Pan Kazimierz Pstrąg zgłaszał interpelację dotyczącą wymiany dowodów osobistych przez ludzi starszych. Tutaj należało by się zastanowić jak uprościć pewne procedury, ponieważ osoby które składają wniosek o wydanie nowego dowodu muszą osobiście potwierdzić podpisem, więc albo przyjedzie pracownik albo przedstawiciel Urzędu na miejsce, jeśli osoby te są osobami chorymi i samotnymi. Jeśli jest rodzina to ten obowiązek, czy ta współpraca jest możliwa z członkami rodziny. Kolejna interpelacja dotycząca ustawienia znaku na osiedlu Nadleśnictwa w Rytle. Nie potrafię odpowiedzieć, dlaczego znak ten nie został ustawiony, wszelkie wnioski są przekazywane do poszczególnych wydziałów.

Radna Pani Barbara Grzelak zgłaszała interpelację dotyczącą realizacji wodociągu w Krzyżu, otóż nie wszystkie przyłącza od razu funkcjonują, dlatego że najpierw muszą być one sprawdzone, musi być najpierw wykonana próba wody, dopiero wtedy są uruchamiane przyłącza, więc prawdopodobnie to jest na tym etapie. Jeśli jest zaplanowany odcinek wodociągu, to nie jest tak, że woda jest podawana sukcesywnie do każdego przyłącza. Uruchomienie wodociągu odbywa się po wykonaniu całości, musi być tutaj badanie wody przez sanepid, oczyszczenie tego i dopiero wtedy woda jest podawana, aby nie narażać mieszkańców na zatrucie.

Jeśli chodzi o interpelacje Pana Leszczyńskiego i Pana Reszki, to przekażę je do realizacji.

Do pkt. 12.

Wolne wnioski i informacje

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami chciałbym Państwa zapoznać z założeniami koncepcji zagospodarowania kąpieliska w Rytle.

Chciałbym jeszcze nawiązać do tematu mapy o której mówił Pan Reszka, że tak szybko przewidujemy, otóż nie jesteśmy jej wydawcą jako Gmina i jako Urząd, współpracowaliśmy w jej edycji i przewidując mając materiały przygotowane na sesję w ostatnim czasie przed ich wydrukowaniem przekazaliśmy wydawnictwu takie informacje, że ulice prawdopodobnie będą i wydawnictwo je zamieściło. My jesteśmy tylko dysponentem pewnej części egzemplarzy, a całość została sfinansowana przez reklamodawców.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński przedstawił prezentację koncepcji kąpieliska w Rytle.

/w załączeniu do niniejszego protokołu/.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – czy do przedstawionej prezentacji są jakieś pytania ? Skoro nie ma to w dalszej kolejności w tym punkcie chciałbym poinformować i sprostować informację dotyczącą promocji książki na temat mieszkańców Czerska i okolic. Ze względu na to, że ani Panu prof. Obracht Prondzyńskiemu, ani Panu prof. Borzyszkowskiemu termin dzisiejszej sesji bardzo nie pasował, to po uzgodnieniach został ustalony termin promocji 3 lipca br., wtorek o godzinie 18.00 w Ośrodku Kultury w Czersku. Informacja ta jest

zamieszczona na stronie internetowej Urzędu. Też jak sądzę część mediów została o tym poinformowana. Serdecznie wszystkich Państwa na tę promocję zapraszam. Druga kwestia to jest pismo, które wpłynęło na adres Przewodniczącego Rady Gminy w Czersku od Prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku.

/ww. pismo w załączeniu do niniejszego protokołu/.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado chciałbym zachęcić Państwa do uczestnictwa w innych imprezach, które w ciągu najbliższych dni będą się odbywały, nie tylko na naszym terenie. W najbliższą sobotę mogę zaprosić nie tylko w imieniu naszym, jak również gminy Brusy, ale przede wszystkim Fundacji „Grupa Działania Sandry Brdy” na drugą część festynu archeologicznego, który odbędzie się w Leśnie w ciągu soboty i niedzieli, serdecznie zapraszam. Chcę powiedzieć, że ta impreza nam się udała o tyle o ile wszystkie punkty programu zostały zaprezentowane, wykonane, natomiast pogoda była kapryśna, ale generalnie miałem przyjemność tutaj widzieć radną Czapiewską. Były bardzo ciekawe wydarzenia zarówno w samym rezerwacie, jak i na placu festynowym, być może wreszcie będzie jeszcze piękniej, więc zapraszam do Leśna. Natomiast na pewno jeszcze serdeczniej zapraszam w niedzielę na festiwal chórów od godziny 14.00 w naszym Kościele i proszę Państwa mamy jeszcze oczywiście we wtorek promocję książki. Powiem już o „Święcie Pstrąga”, które 21 lipca br. mamy w Wojtalu po raz kolejny. Mogę zaprosić o tyle bardziej, że w tym roku budżet tej imprezy jest o wiele większy niż w latach poprzednich, a to ze względu na bardzo duży udział organizacyjny Zakładu Hodowli Pstrąga „Mylof” oraz innych sponsorów, w tym hodowców z całej Polski, producentów pasz itd. Prowadzić imprezę będzie znany aktor Pan Andrzej Grabarczyk, będą popisy kulinarne mistrza kuchni bardzo wysoko wykwalifikowanego. Gwiazdą programu będzie Robert Rozmus z zespołem, a potem wieczorem jeszcze będzie grał zespół grający przeboje Abby. Zapraszam w godzinach popołudniowych od godziny 13.00 do Wojtala.

Dyrektor MGOPS Pani Jolanta Nagórska – chciałam powrócić do tematu przedsiębiorczości, ponieważ chciałam zwrócić się z apelem do wszystkich przedsiębiorców, jak również do wszystkich podmiotów działających w sektorze ekonomiki społecznej do współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ponieważ jest czas ku temu, gdyż chcemy aplikować o środki, chcemy konstruować wnioski m. in. dotyczące wzrostu zatrudnienia i chcemy tutaj wspólnie z Państwem, mówię o przedsiębiorcach, żeby poznać jakie są Wasze zasoby, jakimi pracownikami dysponujecie, jakich chcecie zatrudnić pracowników, po jakim kierunku, czy ze stażem, przygotowaniem zawodowym, przekwalifikowaniem i również chcemy pomóc, jeśli chodzi o zatrudnienie.

Radna Pani Dorota Ropińska - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado chciałabym Panie Burmistrzu podziękować za światełko nadziei, jeżeli chodzi o powstanie kąpieliska. Serdecznie dziękuję. Drugą sprawę chciałam skierować do Pana Przewodniczącego, proszę mi powiedzieć ponieważ dowiedziałam się, że delegacja Rady Miejskiej uczestniczyła w wyjeździe do Boizenburga. Chciałam się dowiedzieć jakie kryteria przyświecały Panu, czy Panu Burmistrzowi celem wyboru tej delegacji? Kolejną już ostatnią sprawą, którą chciałam poruszyć przed zamknięciem dzisiejszej sesji jest, ponieważ wakacje już się zaczęły, my jako Rada może sobie odpocznemy, ale problemy z którymi stąd wyjdziemy nadal zostaną, otóż z dniem 1 września pójdą do szkół gimnazjaliści i grupa uczniów szkół podstawowych w odświętnych mundurkach, wiąże się to niestety z pociągnięciem spraw finansowych i z wydatkiem dla rodzin. Apeluję do wszystkich, abyśmy się zastanowili przez ten okres wakacyjny jest dopomóc tym najbiedniejszym rodzinom. Wiemy, że będą oni sponsorowani przez Ośrodek Pomocy

Spółecznej, ale jeżeli byłaby to rodzina wielodzietna, to należało by dopłacić do tych mundurków począwszy od drugiego dziecka w rodzinie. Apeluję do sumienia każdego radnego, abyśmy na następnej sesji Rady Miejskiej podjęli taką stosowną uchwałę w temacie pomocy najuboższym rodzinom z terenu gminy.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – zapytała Pani o delegację do Boizenburga, jeżeli czytała Pani prasę na którą się Pani powołuje, to tam jest odpowiedź, ja ją tylko powtórzę, skład delegacji był ograniczony ilościowo, propozycję przedstawił Pan Burmistrz, którą konsultował ze mną. Ilościowo było to 15 osób, z czego 8 osób z Rady Miejskiej i to jest odpowiedź. Na 21 radnych 8 osób, w związku z tym taki był wybór. Pan Burmistrz we wcześniejszej wypowiedzi stwierdził, że będą następne sytuacje, kiedy będziemy się kontaktować zarówno u nas, jak i wyjeździe z naszymi partnerami z Boizenburga i formuła ustalenia takiej delegacji, czy też reprezentacji jest przed nami.

Zastępca Burmistrza Pan Jan Gliszczyński – Szanowna Rado, Panie Przewodniczący w kwestii mundurków wyjaśnienia wymaga jedna kwestia, otóż Rada Ministrów podjęła Rozporządzenie, a w ślad za tym o pomocy dla rodzin, które spełniają kryterium dochodowe w zakupie mundurka szkolnego oraz podręczników w klasach „0”, „1”, „2” i „3”. Myśmy zebrali od dyrektorów naszych placówek informację o potrzebach ilościowych w zakresie tej pomocy finansowej i jest przewidziana zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej pomoc finansowa dla wszystkich dzieci z rodzin, które spełniają kryterium dochodowe 351 zł na osobę w rodzinie, będzie dopłata do jednego dziecka na mundurki szkolne 50 zł i do podręczników szkolnych w klasie „0” 120 złotych, a do klasy „3” bodajże 170 złotych. Na podręczniki jest zupełnie inna pomoc, więc dla każdego dziecka w klasach od „0” do „3” w tej grupie, a na mundurki niezależnie od wieku w szkołach podstawowych i gimnazjach, jak zresztą stanowi ustawa o systemie oświaty. Chociaż Rozporządzenie zostało podpisane wczoraj, jest już pewnie opublikowana na stronie internetowej, my czekamy na informację z Kuratorium, jaki będzie szczegółowy tryb uzyskiwania na ten cel dotacji. Będzie to dotacja celowa zgodna z naszym zapotrzebowaniem, które przedłożymy Kuratorium Oświaty. Jakie będą to środki ? Myślę, że zgodny z tym co przedstawimy.

Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski – chciałbym przypomnieć, że w czasie wakacji może się zdarzyć, że będzie jakaś terminowa uchwała do końca sierpnia, w związku z tym z Panem Burmistrzem ustaliliśmy, jeżeli byłaby taka sytuacja to między 15 sierpnia, a 1 września być może jeżeli będzie konieczność zwołania dodatkowej sesji. Natomiast chciałbym też przypomnieć Państwu i zachęcić do tego abyście Państwo odwiedzając w czasie wakacji Biuro Rady zaglądali do korespondencji adresowanej na adres Przewodniczącego Rady i zapoznawali się z jej treścią, bo oczywiście przez dwa miesiące nie będzie takiej możliwości chyba, że będzie to jakaś bardzo ważna korespondencja adresowana do radnych Rady Miejskiej to wtedy postaramy się Państwa poinformować, że taka wpłynęła i czego dotyczy.

Do pkt. 13.

Ponieważ więcej uwag nie wniesiono wobec czego Przewodniczący Rady Pan Krzysztof Sękielewski podziękował wszystkim za udział i zakończył sesję.

Protokolant

Monika Brzezińska

Przewodniczący Rady

K. Sękielewski

Krzysztof Sękielewski